



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 7 (323), 12 kwietnia 2023

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Rekordowy Cracovia Maraton



Karate w mieście smoka
Sukcesy krakowskich
karateków



**Velo Huta – znów
ruszamy!**
Zapraszamy na nowohucki
szlak rowerowy

 **Kraków**



CRACOVIA MARATON

23.04.2023

CRACOVIAMARATON.PL

ORGANIZATOR

PARTNER STRATEGICZNY

SPONSOR TECHNICZNY

SPONSOR STRATEGICZNY

SPONSOR

PARTNERZY



Miasto w liczbach 4,7

tyle mln zł przeznaczy
Miasto na realizację
„Programu opieki nad
zwierzętami bezdomnymi
oraz zapobiegania
bezdomności zwierząt”.

800

tyle nowych miejsc
dla dzieci w żłobkach
powstanie w Krakowie do
2026 r.

8,9

tyle mln zł dodatkowych
środków dostanie
Kraków z Ministerstwa
Sportu i Turystyki na
modernizację Stadionu
Miejskiego im. Henryka
Reymana.



foto: Bogusław Świerkowski

Biegiem przez Kraków

Kraków to miasto sportu, dlatego ten numer naszego dwutygodnika jest bardzo sportowy. Powodów, by zająć się tym tematem właśnie teraz, mieliśmy przynajmniej kilka. Pierwszy z nich jest najważniejszy, bo jubileuszowy! Przed nami bowiem 20. edycja najstynniejszego – nie tylko pod Wawelem – biegu, której towarzyszy szereg innych propozycji sportowych (więcej na str. 8). 23 kwietnia na starcie Cracovia Maratonu usytuowanym na Rynku Głównym stanie ponad 6 tys. biegaczy, którzy – zgodnie z hasłem imprezy: „z historią w tle” – będą zmagać się z trasą prowadzącą obok wielu wspaniałych zabytków stolicy Małopolski. A ponieważ trudno przebiec królewski dystans bez paliwa, jakim są kibice, gorąco

zachęcamy wszystkich Państwa do dopin-gowania i motywowania zawodników! Nie każdy z nich zapewne uzyska swój życiowy rekord, ale każdy może zapamiętać wyjątkową atmosferę, jaką w Krakowie zgotowali mu sympatycy sportu.

A skoro mowa o wielkich wydarzeniach, to pytamy Janusza Koziola, pełnomocnika prezydenta ds. rozwoju kultury fizycznej, o zbliżające się Igrzyska Europejskie Kraków-Małopolska 2023. Te rozpoczną się już 21 czerwca i będą świetną okazją, by zobaczyć zmagania profesjonalnych zawodników szeregu dyscyplin (w tym tak oryginalnych jak teqball czy padel). Co, oprócz emocji sportowych, może przynieść nam organizacja tej imprezy?

Choć nie każdy z nas może uprawiać sport zawodowo, to o dobrą kondycję powinniśmy dbać już wszyscy, bez wyjątku. Nieustannie przypominamy o tym w ramach trwającej kampanii „Kraków w formie” i zachęcamy do spróbowania swoich sił w różnego rodzaju aktywnościach. Najbliższa sposobność nadarzy się już 16 kwietnia – przed nami II Maraton Fitness! Będzie to doskonała okazja, by spalić kalorie, w które obfitowały wielkanocne mazurki i babki.

Tym, którzy nie czują się (jeszcze!) na siłach, by ruszyć z kanapy na coś więcej niż spacer, proponujemy połączenie przyjemnego z pożytecznym podczas rodzinnego rajdu „w dobrym klimacie”. Jego uczestnicy przejdą równoczesny trening fizyczny i umysłowy. Na czym będzie polegał? Przeczytajcie na str. 15.

W takim razie: 3,2,1... Start! Zapraszamy do lektury!

Joanna Korta

 Kraków

RODZINNY RAJD W DOBRYM KLIMACIE

23.04.2023 (niedziela) godz. 11:00-14:00



Gra terenowa po Nowej Hucie, wspólne sprzątanie terenów zielonych, ognisko z kiełbaskami. Rodzinna rywalizacja i dobra zabawa, połączona z troską o nasze otoczenie i edukacją klimatyczną.

>>> ZGŁOŚ SWOJĄ DRUŻYNĘ

klimat.krakow.pl

Spis treści

5. W skrócie

SPORT

- 8. Rekordowy Cracovia Maraton
- 11. Karate w mieście smoka
- 12. Kraków skorzysta na igrzyskach – rozmowa z Januszem Koziołem, pełnomocnikiem prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej

MIASTO

- 13. Miejski program przynosi szczęście
- 14. Ruszył nabór do II edycji kursu „Nauczyciel bliski przyrodzie”
- 14. Zapraszamy na spacery
- 14. 27 kwietnia otwarcie parku im. Wojciecha Bednarskiego
- 15. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 15. Rodzinne rajdy „w dobrym klimacie”
- 16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**
- 18. Nowoczesne i przyjazne centrum kontaktu – rozmowa z Bogusławem Kośmiderem i Maciejem Nazimkiem
- 19. Nauczyciele łapią oddech... w kinie i teatrze
- 20. Przeciwdziałać przemocy

KULTURA

- 21. Spójrz na Kraków po kopernikańsku!
- 21. Techniczny portret miasta
- 22. Widziane z Krzysztoforów
- 23. Velo Huta – znów ruszamy!
- 24. Kraków w międzynarodowych sieciach miast

RADA MIASTA KRAKOWA

- 25. Co dzielnica to inne wyzwania – rozmowa z radnym Michałem Starobratem
- 26. Mieszkańcy powinni mieć kontrolę nad TBS-ami

DLA SENIORÓW

- 27. Z Bronowic do Krakowa – gra miejska
- 27. Seniorze, skorzystaj z meleksa
- 27. Konsultacje u podologa

HISTORIA

- 28. Zapomniane bitwy o Kraków
- 29. Kalendarium krakowskie
- 30. Ogłoszenia



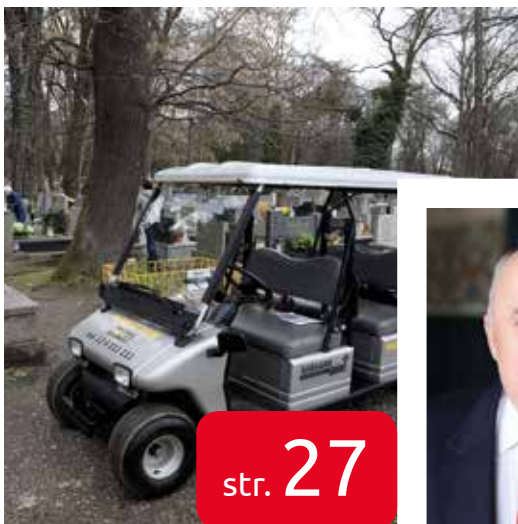
str. 9



str. 15



str. 14



str. 27



str. 18



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: fot. Szymon Gruchalski / archiwum ZIS
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędziarska-Zaporowska
Skład i taniowanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następujących tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 26 kwietnia 2023 r.

Nowe usługi w „Narutowiczu”



fot. Archiwum Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. G. Narutowicza

Szpital Miejski Specjalistyczny im. Gabriela Narutowicza w Krakowie stał się czwartym w mieście ośrodkiem kompleksowego leczenia chemioterapią.

W lutym w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia w placówce uruchomione zostały: Poradnia Chorób Płuc (przeprowadzająca spirometrię) oraz Pracownia Badań Diagnostycznych Przewodu Pokarmowego (kolonoskopia). Żeby skorzystać z poradni lub pracowni, należy posiadać skierowanie od lekarza.

Szpital realizuje także świadczenia w zakresie chemioterapii w trybie: hospitalizacji, chemioterapii jednego dnia i chemioterapii ambulatoryjnej.

Od kwietnia w placówce będą realizowane nowe programy lekowe w oparciu o kontrakt z NFZ. Pacjenci będą mogli skorzystać z leczenia ciężkiej postaci astmy, spektrum zapalenia nerwów wzrokowych i rdzenia kręgowego, a także nowotworów (w tym m.in. jelita grubego, jajnika, jajowodu, przetyku czy żołądka). (JK)

Wspieramy młode talenty

Już po raz 12. Gmina Miejska Kraków, Fundacja KDM oraz krakowski MOPS pomogą utalentowanym dzieciom w realizacji ich pasji. Wszystko w ramach projektu Mecenaz Dziecięcych Talentów.

Projekt adresowany jest do dzieci mieszkających w Krakowie, uczęszczających do szkół podstawowych znajdujących się na terenie Gminy Miejskiej Kraków, które ze względów materialnych, bytowych czy rodzinnych nie mogą w pełni rozwijać swoich uzdolnień i pasji. Wsparcie zostanie udzielone na rok szkolny 2023/24. Dzięki hojności darczyńców – mecenasów projektu, przez ostatnie 11 lat udało się wesprzeć 78 uczniów z różnorodnymi uzdolnieniami: matematycznymi, plastycznymi, językowymi, muzycznymi czy sportowymi.

Dzieci do projektu zgłaszają szkoły podstawowe, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Młodzieżowy Dom Kultury lub miejskie instytucje kultury bądź sportu. Ich pracownicy dokonują wstępnej oceny, a następnie przesyłają wypełniony formularz projektu do Urzędu Miasta Krakowa. Ostateczna kwalifikacja odbywa się w UMK, na podstawie regulaminu projektu oraz po zweryfikowaniu wszystkich otrzymanych zgłoszeń. Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej Krakowskiej Karty Rodzinnej: www.kkr.krakow.pl w zakładce: Mecenaz Dziecięcych Talentów. Nabór do projektu trwa do 5 maja. (MP)

Rower do kontroli

Zanim wybierzesz się na pierwszą w sezonie rowerową wycieczkę, sprawdź, czy twój rower wymaga jakichś napraw. Już po raz kolejny możesz to zrobić za darmo, w ramach akcji organizowanej przez Miasto. Kontrole rowerowe są prowadzone przez profesjonalnych serwisantów, którzy sprawdzają stan techniczny roweru i wykonują drobne usługi – regulują hamulce lub siodełko, smarują łańcuchy. Kontrola nie jest jednak usługą serwisową. Można z niej skorzystać w dwóch lokalizacjach:

- na rondzie Mogiłskim (dolny poziom) w dniach: 13, 14, 20, 21 oraz 29 kwietnia,
- na pl. Inwalidów w dniach: 15, 22 oraz 25 i 26 kwietnia.

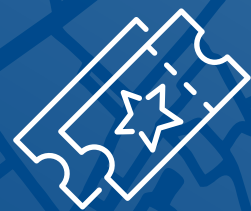
W dzień powszedni zapraszamy między 10.00 a 18.00, a w sobotę między 9.00 a 17.00. Organizatorem akcji jest Wydział Gospodarki Komunalnej i Klimatu Urzędu Miasta Krakowa. (JM)



fot. Pixabay

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



14 kwietnia

Finisaż wystawy w Forcie Borek

To już ostatnia szansa, by zobaczyć prace Kamili Wajdy, wykonane w technice monotypii. Cykl inspirowany jest polskimi noblistkami: Marią Skłodowską-Curie, Wistawą Szymborską i Olgą Tokarczuk.

14–15 kwietnia

Navigator Festival

W NCK wydarzenie dla wszystkich kochających poznawać świat! W programie: spotkania z podróżnikami, prelekcje, warsztaty. Wśród gości m.in. „Busem przez świat” i Tomek Michniewicz.

15 kwietnia

Grafiki i plakaty na wystawie

Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” zaprasza na wystawę autorstwa Pawła Króla. Przygotujcie się na różne techniki artystyczne, ekspresje i inspiracje muzyczne.

15–16 kwietnia

Noc Kin Studyjnych

Kino Pod Baranami, Mikro, Kijów, Paradox, Agrafka, KIKA i Sfinks zapraszają widzów na specjalnie przygotowane, bezpłatne atrakcje filmowe oraz do udziału w Kinowej Grze Miejskiej.

15–16 kwietnia

Kraków na okrągło

- Która młodopolska kawiarnia była najbrudniejsza i jak walczyli o lepszy świat
- krakowscy filantropi i filantropki? Tego dowiemy się podczas wypraw organizowanych przez Krakowskie Forum Kultury.

14–16 kwietnia

Premiera w Bagateli

Na Dużej Scenie „Policja. Noc zatracenia” w reż. Andrzeja Saramonowicza. To czarna komedia o pełnym absurdu kraju, w którym panują groteskowe rządy i obyczaje.

18 kwietnia

(Za)szyj się w klubie

Propozycja Klubu Jedność (os. Wolica, ul. Drożyska 3c) dla osób dorosłych, które chciałyby spróbować swoich sił w szyciu. W ramach zajęć powstanie podróżna poduszka.

24 kwietnia

Naturalnie w Klubie Kuźnia

Klub zaprasza dzieci i młodzież na warsztaty przyrodniczo-twórcze, pt. „Naturalnie! Trele i świergoty”, które uwrażliwią uczestników na zjawiska zachodzące w naturze. Obowiązują zapisy.

22 i 23 kwietnia

Co w trawie piszczy?

W NCK spektakl w technice teatru cieni dla dzieci w wieku 1–4 lat oraz ich rodziców. Mały ślimak wykluwa się z jajka, gąsienica właśnie zamyka się w kokonie, a żabka zaraz zrobi pierwszy skok.



fot. Bogusław Świerżowski

Co rekomendują mieszkańcy?

Podczas Krakowskiego Panelu Transportowego grupa mieszkańców Krakowa pracowała nad rekomendacjami dla zrównoważonego transportu w mieście. Na spotkaniach deliberacyjnych 19 marca i 1 kwietnia ustalono wspólne wartości i wskazano obszary polityki transportowej wymagające zmian.

Ekologiczny, dostępny, efektywny, nowoczesny i niedrogi – taki powinien być zrównoważony transport według uczestników panelu. Zwłaszcza postulaty transportu przyjaznego dla środowiska i dostępnego dla wszystkich grup społecznych były ważnymi kryteriami, na podstawie których oceniano propozycje rekomendacji. Wypracowane wartości pozwoliły wskazać kilka kluczowych

obszarów polityki transportowej miasta, w których należałoby wprowadzić usprawnienia. Najwięcej dotyczyło planowania przestrzeni, transportu zbiorowego, miejsc parkingowych i infrastruktury dla rowerów, a także komunikacji między władzami miasta a mieszkańcami (konsultacje, referenda) oraz dostępności informacji nt. organizacji transportu w Krakowie (kampanie informacyjne, aplikacje, łatwe w obsłudze strony internetowe).

Paneliści oceniali i komentowali rekomendacje eksperckie, a także proponowali własne rozwiązania. W ten sposób powstały zalecenia dla przyszłej polityki transportowej miasta, z których część już wkrótce zostanie wprowadzona w życie.



Nieprzyzwoity konkurs

Niespodziewana wizyta kuriera zwiastuje problemy dla rodziny Hunterów i niezapomnianą komedię dla widzów. Mamy dla Państwa trzy podwójne zaproszenia na spektakl „Bez seksu, proszę”, który odbędzie się 7 maja o godzinie 17.30 w Teatrze VARIÉTÉ.

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na następujące pytanie: „Co znalazła pani Hunter w niespodziewanej paczce?”.

Odpowiedzi prosimy wysłać do 17 kwietnia na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

Nowa szkoła o krok bliżej

Zaprojektowanie, przebudowę i rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 54 oraz budowę pomieszczeń dla przedszkola obejmuje podpisana umowa z wykonawcą inwestycji przy ul. Tynieckiej 122.

Jak informuje Miejskie Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie, w obiekcie o łącznej powierzchni użytkowej 6238 m kw. znajdzie się m.in. 16 sal lekcyjnych, świetlica i jadalnia wraz z zapleczem kuchennym oraz biblioteka z czytelnią. Oprócz tego przebudowana zostanie istniejąca sala gimnastyczna. Umowa z wykonawcą obejmuje także wykonanie utwardzenia terenu

wokół budynku – budowę chodników, dróg wewnętrznych i parkingów wraz z elementami małej architektury. Na dachu budynku znajdzie się także instalacja fotowoltaiczna. Przedszkole i szkoła pomieszczą maksymalnie 600 dzieci. Budynek będzie w całości dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W tym roku powstanie dokumentacja projektowa i pozyskane zostaną niezbędne pozwolenia, budowa ruszy w roku przyszłym. Całkowity koszt inwestycji (bez zakupu wyposażenia) wyniesie 64,72 mln zł. (JK)



 **Kraków**

Miejski System Informacji Przestrzennej

Wszystkie mapy w jednym miejscu



msip.krakow.pl



Rekordowy Cracovia Maraton

Tadeusz Mordarski

Cracovia Maraton to wydarzenie przyjazne osobom z niepełnosprawnościami, które na tej samej trasie ścigają się z pozostałymi biegaczami / fot. Szymon Gruchalski / archiwum ZIS

To będzie wielkie święto krakowskiego sportu. Impreza nie tylko dla maratończyków i biegaczy, ale także dla rodzin z dziećmi, kibiców oraz wielu mieszkańców naszego miasta i turystów, którzy odwiedzają Kraków właśnie z powodu tego wydarzenia. 23 kwietnia odbędzie się jubileuszowa, 20. edycja Cracovia Maratonu, a wraz z nią wiele imprez towarzyszących.

Na starcie maratonu zobaczymy aż 6,3 tys. uczestników, co będzie rekordową liczbą. – Cracovia Maraton stał się prawdziwym sportowym świętem właściwie dla każdego. Od samego początku wydarzenie przyjazne jest osobom z niepełnosprawnościami, które na tej samej trasie ścigają się na wózkach lub ramię w ra-

mię z pozostałymi biegaczami. Mam nadzieję, że z okazji jubileuszu spotkamy się znów w licznym gronie i będziemy razem świętować w pięknej scenerii Krakowa – mówi Krzysztof Kowal, dyrektor Cracovia Maratonu i szef Zarządu Infrastruktury Sportowej. Podkreśla, że krakowskie święto biegaczy to także masa imprez dodatkowych.

Dzień wcześniej (22.04) można wziąć udział w maratońskim wyścigu na rolkach, biegowej rywalizacji na symbolicznym dystansie 4,2 km (która od 2006 r. upamiętnia Piotra Gładkiego – tragicznie zmarłego zwycięzcę 4. edycji z 2005 r. i jedyne dotychczas Polaka, który triumfował w naszym maratonie) albo też pokonać 10-kilometrową trasę... nocą!

Kraków w świetle latarni

Jedną z imprez towarzyszących będzie bowiem Igrzyskowy Bieg Nocny na 10 km, zaplanowany na wieczór poprzedzający Cracovia Maraton, w sobotę, 22 kwietnia o godz. 21.30. – Brałem udział w ubiegłorocznym biegu nocnym i jest to niezapomniane przeżycie, zupełnie inne niż wszystkie. Oświetlone zabytki i uliczki w ścisłym centrum Krakowa oraz niepowtarzalne start i meta na Rynku Głównym na długo zostają w pamięci – uważa pan Maciej, stały uczestnik imprez biegowych. W tym roku na starcie stanie aż 6 tys. osób, a partnerem tegorocznej edycji biegu nocnego jest Spółka Igrzyska Europejskie 2023. – Sam uczestniczyłem w poprzednich edycjach biegu nocnego. Bez wahania przyjęliśmy więc propozycję i będziemy obecni podczas największego święta biegowego w kwietniu. Uczestnicy będą mogli poczuć się częścią naszego projektu: III Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023 i dołożyć cegiełkę do tego, żeby o tej imprezie mówiło się przez wiele lat. Przez udział w Igrzyskowym Biegu Nocnym będzie można stać się tak naprawdę pełnoprawnym członkiem polskiej reprezentacji, tego naszego Teamu III Igrzysk Europejskich – podkreśla Marcin Nowak, prezes Spółki Igrzyska Europejskie 2023. Zapisy na bieg są prowadzone na stronie internetowej ZIS-u i potrwać do 13 kwietnia lub do wyczerpania limitu startujących. Natomiast na str. 12 naszego dwutygodnika możecie przeczytać wywiad nt. Igrzysk Europejskich w Krakowie i korzyściach, które z ich organizacji odniesie każdy mieszkaniec miasta.

Różne motywacje

Udział w biegach na krótszych dystansach to dobry wstęp do osiągnięcia celu, jakim w przyszłości może być pokonanie królewskiego dystansu: 42 km i 195 m. – Ja przebiegłam pierwszy w życiu maraton. A ty? Nadal będziesz mówić, że zaczniesz biegać od poniedziałku? – napisała pani Agnieszka w mediach społecznościowych i dołączyła zdjęcie z mety ubiegłorocznego maratonu. – W ten sposób chciałam zmotywować moich znajomych, aby zaczęli się ruszać. Sama po sobie wiem, że właśnie początki są najtrudniejsze. Swoje treningi zaczynam rano. Najgorzej jest podnieść się z łóżka, ubrać się i włożyć buty. Jak już to zrobię, to sam trening idzie „z górki”. I, wbrew pozorom, mam po nim siłę na cały dzień – mówi 28-letnia krakowianka. – Ja z kolei biegam zawsze wieczorem, po pracy – twierdzi pani Marta, na co dzień pracowniczka jednej z krakowskich korporacji. – Zaczęłam biegać z... bezsilności. Miałam dość stresu w pracy, nie umiałam sobie z nim poradzić. I przyszedł dzień, że załamam się łzami i wyszłam do parku Lotników na spacer. Buzowały we mnie takie emocje, że zaczęłam biec. To bardzo mi pomogło, oczyściło mnie. Od tamtej pory zaczęłam

Udział w biegach na krótszych dystansach to dobry wstęp do osiągnięcia celu, jakim w przyszłości może być pokonanie królewskiego dystansu: 42 km i 195 m. – Ja przebiegłam pierwszy w życiu maraton. A ty? Nadal będziesz mówić, że zaczniesz biegać od poniedziałku? – napisała pani Agnieszka w mediach społecznościowych i dołączyła zdjęcie z mety ubiegłorocznego maratonu.



Maratoński wyścig na rolkach odbywa się na symbolicznym dystansie 4,2 km / fot. Szymon Gruchalski / archiwum ZIS

biegać regularnie, a teraz trenuję nawet pięć razy w tygodniu. Zaczęłam też tańczyć, co od zawsze mi się podobało, ale brakowało mi pewności siebie. Dziś przygotowuję się do swojego pierwszego biegu na 10 km. Moim celem na razie jest półmaraton – mówi 30-latką. Z kolei pan Grzegorz wyznaje, że zaczął biegać, aby... nadal podobać się kobietom. – Na studiach w ogóle nie uprawiałem sportu, ale i tak miałem sportową sylwetkę. Teraz, przed czterdziestką, pojawił się brzuszek i pewnego razu, gdy spojrziałem w lustro, aż się przeraziłem. Spotkałem się z kolegą z pracy i ustaliliśmy, że trzy razy w tygodniu będziemy biegać po bulwarach wiślanych. Na razie trzymamy się tego postanowienia. Biegaliśmy nawet zimą. Wzięliśmy już udział w kilku biegach na krótszych dystansach, w tym w Biegu Sylwestrowym w Krakowie – chwali się pan Grzegorz.


Ulice tylko dla samochodów?!

Biegi organizowane są w Krakowie regularnie. A to wiąże się, niestety, z drobnymi uciążliwościami. Można je zrozumieć i zaakceptować. Ale można na nie też narzekać. – Znowu nie będzie dało się przejechać przez Kraków, bo na ulicach pojawią się biegacze – takie komentarze pojawiają się niemal pod każdym wpisem dotyczącym zorganizowanych biegów w mieście. – A nie mogą biegać po lesie zamiast po ulicach? – dopytuje jeden z komentujących. – Ulice są dla samochodów, a nie dla pieszych, którymi są biegacze – dodaje następny. – Musiałam objechać pół miasta przez jedną zamkniętą ulicę, bo ktoś sobie wymyślił bieg – pisze kolejna użytkowniczka Facebooka. ▶



Igrzyskowy Bieg Nocny zaplanowano na 22 kwietnia / Fot. Szymon Gruchalski / archiwum ZIS

► – Sam jestem kierowcą, ale nie widzę nic złego w tym, że kilka razy w roku jakaś ulica zostanie zamknięta na kilka godzin z powodu biegu – mówi nam cytowany wcześniej pan Grzegorz. – Tym bardziej, że te wydarzenia odbywają się chyba tylko w niedziele lub święta, więc ruch i tak jest mniejszy. Nic się też nikomu nie stanie, gdy zamiast poruszać się autem, kilka razy w roku wyjdzie na spacer – twierdzi nasz rozmówca. – Żyję w tym mieście, płacę tu podatki i uważam, że powinniśmy pogodzić wszystkich: kierowców, pieszych, rowerzystów, rolkarzy i także biegaczy. Poza tym, jako Kraków, nie możemy być gorsi od największych i najpiękniejszych miast na świecie, a praktycznie w każdym z nich jest organizowany maraton. To ogromna reklama – dodaje pani Agnieszka.

– Ulice, którymi biegną uczestnicy Cracovia Maratonu, są zamknięte w zasadzie w ostatniej chwili, a ruch przywracany jest zaraz po przebiegnięciu ostatniego uczestnika. W celu usprawnienia ruchu tworzymy też liczne korytarze, za pomocą których można poruszać się po Krakowie także w trakcie samego biegu – tłumaczy dyrektor Kowal. Organizatorzy dodają, że trasy biegów nie są przypadkowe. Zawsze starają się pokazać uczestnikom nasze miasto: jego zabytki, charakterystyczne punkty, wielkie inwestycje i najpiękniejsze miejsca. – Największym magnesem krakowskiego maratonu jest bez wątpienia miejsce startu i mety, serce Krakowa, czyli Rynek Główny. A dalej: Sukiennice, Wawel, historyczne budowle sakralne i uliczki Starego Miasta, ale też nowoczesne, charakterystyczne dla naszego miasta obiekty, tj. TAURON Arena Kraków czy Centrum Kongresowe ICE. Do tego Nowa Huta i, jak ma to miejsce od początku, spory odcinek przy rzece Wiśle czy Błonia Krakowskie. Łączymy więc to, co we współczesnym Krakowie zachwyca i przyciąga najbardziej, pozwalając obcować z kulturą i historią różnych epok, a także przyrodą. Pokonanie trasy Cracovia Maratonu to znakomita okazja do zwiedzenia miasta z innej perspektywy. Kraków stał się atrakcyjną miejscówką nie tylko dla turystyki w klasycznym tego słowa rozumieniu, ale również dla sportowej, w tym właśnie biegowej. – A Cracovia Maraton stał się jedną z wizytówek naszego miasta – podkreśla prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. 



Jak zacząć?

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak pokonać drogę z kanapy przed twoim telewizorem do startu w biegach ulicznych? To naprawdę nie jest tak trudne, jak się może wydawać! Co więcej, siedząc teraz przed komputerem lub przeglądając telefon, możesz wejść na stronę ZIS (zis.krakow.pl) w zakładkę: Trenuj w Krakowie. Znajdziesz tam kalendarz treningów dla początkujących i zaawansowanych oraz porady trenerów. Zajęcia biegowe, pod okiem specjalistów, odbywają się w niemal każdą sobotę. Biegacze spotykają się zazwyczaj na Krakowskich Błoniach, a raz w miesiącu w Lasku Wolskim lub w Puszczy Niepołomickiej.

Na stronie znajdziemy informacje, jak rozsądnie trenować i jak stawiać sobie cele, które da się zrealizować. – Do etapu planowania warto podejść równie poważnie jak do samego treningu i zawodów – pisze Paulina Zaborowska z ASICS FrontRunner. – Należy jednak zdać sobie sprawę, że wszystko jest procesem i nie od razu jesteśmy w stanie z marszu przebiec zdrowo maraton. Tak samo w przypadku postawienia sobie celu regularnego biegania. Jeśli z góry założymy, że będziemy biegać CODZIENNIE, może nam się to nie udać, „spalimy” wtedy nasze chęci i być może już nie wrócimy do regularnych treningów. Będziemy tkwili w przekonaniu, że próbowaliśmy, ale chyba to bieganie nie jest dla nas, bo nam nie wyszło – podkreśla trenerka. Jak więc umiejętnie stawiać cele, aby móc je zrealizować? Według metody S.M.A.R.T. Więcej informacji o niej znaleźć można właśnie na stronie ZIS-u.



Krakowskie karate święci sukcesy – spotkanie zastępcy prezydenta Anny Korfel-Jasińskiej z zawodnikami Krakowskiego Klubu Karate Tradycyjnego / fot. Bogusław Świerżowski

Karate w mieście smoka

Paweł Waluś

Znamy i lubimy karate. Kojarzmy je głównie z filmów. Ktoś, kto broni się w stylu wschodnich sztuk walki, w powszechnym mniemaniu „uprawia karate”. Jednak co tak naprawdę to oznacza?

Karate to sztuka samoobrony, sport oraz styl życia. Jeśli zaczniemy je trenować, to tylko od nas będzie zależeć, jak do tego podejmiemy. – Karate jest aktywnością, w której możemy się realizować przez długi czas i na wielu płaszczyznach. Zaczynamy od zwykłego treningu, aktywności fizycznej. Później przychodzi chęć zdobywania kolejnych stopni. Bierzemy udział w zawodach. Osiągamy stopień mistrzowski, czarny pas. Hobby zamienia się w pracę, zostajemy instruktorami. Dostajemy się do kadry narodowej, reprezentujemy kraj na zawodach. Zostajemy szefem klubu – wylicza Rafał Wajda, instruktor Polskiego Związku Karate Tradycyjnego, egzaminator i sędzia PZKT. – Oczywiście można też traktować ten sport „turystycznie”. Kupujemy karnet, wchodzimy, wychodzi-

my. Nie każdy musi się w niego angażować w stu procentach.

Nie tylko dla najmłodszych

Treningi karate można zacząć już od czwartego roku życia. Jest to atrakcyjna propozycja szczególnie dla rodziców, którzy poszukują nie tylko aktywności fizycznej dla swoich pociec, ale także pewnych wartości wychowawczych. Ponadto jest to świetna droga dla młodych osób na utrzymanie kontaktu z rówieśnikami. Zresztą, nie tylko dla nich. Jak przyznaje Rafał Wajda, również starsi mogą się odnaleźć w karate. – To jeden z niewielu sportów, który można trenować przez całe życie – zapewnia instruktor. – Osoby starsze często potrzebują większej motywacji, może dłuższego namawiania, odpowiedniej grupy

rówieśniczej, w której czuliby się komfortowo. Zawsze są jakieś wymówki: czas, rodzina, zdrowie już nie pozwala. Mimo to mamy grupy przeznaczone dla osób starszych-początkujących, zatem jeśli ktoś ma ochotę, to zdecydowanie się odnajdzie.

Droga do sukcesu

Z całą pewnością jest to nie lada gratka dla osób lubiących konkurencję. Krakowski Klub Karate Tradycyjnego może się poszczycić wieloma sukcesami, takimi jak worek medali przywieziony z ostatnich mistrzostw świata (dokładnie 43). Co jest tajemnicą takich sukcesów? – W naszym klubie trenuje bardzo dużo osób, co jest zasługą, moim zdaniem, odpowiedniej kadry trenerskiej. Instruktorzy mają dobre relacje ze swoimi podopiecznymi, a niektórzy z nich są aktywnymi zawodnikami, dzięki czemu potrafią świetnie przygotowywać uczestników zajęć do kolejnego etapu – tłumaczy Rafał Wajda. – Jest też duża grupa początkowa, z której można wyłowić perełki, odnoszące później sukcesy na arenie krajowej czy międzynarodowej.

Dodatkowo KKKT organizuje swój własny Międzynarodowy Turniej „Puchar Krakowa w Karate Tradycyjnym”, który 18 marca miał swoją VIII edycję. Wzięło w nim udział 800 zawodników z 51 klubów z Polski, Czech, Litwy oraz Ukrainy. Turniej stoi na bardzo wysokim poziomie zarówno sportowym, jak i organizacyjnym, a dużą zastęgę mają w tym rodzice adeptów, którzy wspierają, jak mogą, swoje dzieci oraz sam klub.

W tym roku w kategorii Kadet-Junior zwyciężyli Monika Ostrowska z Lubelskiego Klubu Karate Tradycyjnego oraz Konrad Kałasznikow z Klubu Karate „Nidan” Zielona Góra. Wśród konkurencji młodzieżowców i seniorów najlepsi okazali się Klaudia Wajda z KKKT oraz Dawid Rojowski z Kluczborka.

Chcicie wysłać dziecko na zajęcia karate? A może sami macie ochotę sprawdzić, jak wyglądają treningi? Zapraszamy na stronę www.karatekrakow.pl lub do jednego z licznych punktów Krakowskiego Karate Tradycyjnego w naszym mieście.



Międzynarodowy Turniej „Puchar Krakowa w Karate Tradycyjnym” zorganizowany w marcu miał swoją VIII edycję / fot. Bogusław Świerżowski


Janusz Koziół

wiceprezes spółki Igrzyska Europejskie 2023, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Kultury Fizycznej

Kraków skorzysta na igrzyskach

– Dobrze wykorzystaliśmy pretekst, jakim są igrzyska, aby pozyskać pieniądze rządowe – mówi Janusz Koziół. Z wiceprezesem spółki Igrzyska Europejskie 2023 w przeddzień imprezy, która rozpocznie się już 21 czerwca, rozmawiał Tadeusz Mordarski.

Czy organizacja Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023 jest zagrożona?

Janusz Koziół: W tej formule, w której dokument Host City podpisali prezydent Krakowa i marszałek Małopolski, nie jest zagrożona. Oczywiście są różnego rodzaju problemy, jak choćby ten z Rynkiem Głównym, gdzie według zapisów od początku mieliśmy organizować zawody w tenisie i padlu, a nagle pojawiły się protesty. Wiemy, jaką wartością jest Rynek, ale przy organizacji pracują firmy, które robiły imprezy u stóp piramid w Egipcie, pięciokrotnie przygotowywały obsługę wizyt prezydentów USA w Polsce, organizowały zawody pucharowe w sportach zimowych w Austrii, we Włoszech czy w Skandynawii. Jestem pewien, że sprostają specyfice krakowskiego Rynku. I zapewniam, że na pewno żadne przenośne, niebieskie toalety na Rynku stać nie będą.

Zapytałem, czy igrzyska są zagrożone, bo ciągle słyszymy o różnych problemach. A to wspomniany Rynek, a to, że nie będzie remontu jakiegoś obiektu, a to, że przetarg się nie udał, a to, że ceremonia otwarcia jest zbyt droga...

JK: Pod względem ilościowym robimy największą imprezę sportową w historii naszego kraju. Jeżeli ktoś uważa, że jakiegoś dnia nie pojawiły się nowe problemy, zapewne w danym dniu nie był w pracy. Istotne jest to, aby te problemy umieć i chcieć rozwiązywać. W większości przypadków nam się to udaje. Trzeba jednak podkreślić, że wiele problemów jest wydumanych. Weźmy przykład tego ze zniczem olimpijskim. Spotykamy się z zarzutami, że jesteśmy rozrzutni. Gdy nie jesteśmy i mówimy firmie z Australii, że nie interesuje nas znicz za 3,5 mln zł, to wtedy pojawiają się ataki, że sobie nie radzimy. A my sobie radzimy bardzo dobrze, bo mamy rozwiązania. W tym konkretnym przypadku mamy dwa pomysły. Pierwszy to znicz laserowy, zainstalowany na kopcu Kościuszki. Drugi pomysł zgłosili mieszkańcy – zniczem miałby być smok wawelski przy Wawelu, odpowiednio oznakowany, który zionąłby ogniem przez cały czas trwania igrzysk.

Pojawiają się oczywiście także realne problemy, takie jak inflacja czy propozycje wepchnięcia do kalendarza nowych dyscyplin sportu, na co nie ma gwarancji finansowych. Z tym jednak musimy się uporać nie tylko jako Kraków. W takich sprawach musi pomóc nam rząd.

Nie ma Pan wrażenia, że ciągle ktoś kładzie Krakowowi kłody pod nogi?

JK: Na szczęście coraz więcej osób jest przekonanych, bo udało nam się obronić najważniejszą wartość, czyli sportową. Poziom sportowy będzie znacznie wyższy niż ten w Mińsku czy w Baku. Stanie się to dlatego, że w 12 dyscyplinach rywalizacja w igrzyskach będzie jednocześnie rywalizacją o Mistrzostwo Europy, co wiąże się m.in. z dodatkowymi pieniędzmi dla zawodników, oraz że podczas igrzysk będzie można uzyskać kwalifikacje olimpijskie aż w 19 dyscyplinach. To spowoduje, że przyjadą do nas najlepsi sportowcy.

Pojawia się tu wątek polityczny, bo wciąż nie wiadomo, czy będą startowali u nas sportowcy z Rosji i Białorusi. Mamy zapis we wspomnianym dokumencie Host City, że oni nie mogą u nas rywalizować, ale są poważne naciski, m.in. z Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, by to zmienić. Może się więc okazać, że pieniądze potężnych rosyjskich sponsorów okażą się ważniejsze niż polityczne deklaracje. W samym Krakowie pojawiły się głosy, że prędzej Igrzyska Europejskie zostaną odwołane, niż będą u nas startować Rosjanie i Białorusini. Jednak to też jest decyzja nie tylko Krakowa i Małopolski, ale i polskiego rządu.

Powiedział Pan o wątku sportowym, ale wyłóżmy kawę na tawę tym, którzy się sportem nie interesują. Na czym oni skorzystają?

JK: Od początku najważniejsze były dla nas nie inwestycje sportowe, ale te drogowe i infrastrukturalne. Bardzo szybko znalazły się pieniądze rządowe na węzeł Opatkowice, który rozwiąże problem wjazdu na Zakopiankę. Pozyskaliśmy także środki na nowy tabor tramwajowy i obecnie już większość z zaplanowanych 60 wagonów jest w Krakowie. Wiem, że mieszkańcy ztorzczą na remonty ulic i chodników, ale te prace muszą być przeprowadzone dość szybko. Za dwa miesiące będziemy się cieszyć, że ta infrastruktura jest odnowiona. Zależało nam także na tym, aby znalazły się pieniądze na węzeł Okulickiego w Nowej Hucie, ale to się nie udało. Mimo to wartość tych wszystkich inwestycji infrastrukturalnych jest imponująca. Dobrze wykorzystaliśmy pretekst, jakim są igrzyska, aby pozyskać pieniądze rządowe.

Miejski program przynosi szczęście

Joanna Korta

Decyzja o powiększeniu rodziny jest z pewnością jedną z ważniejszych w życiu. Coraz częściej zdarza się jednak, że od momentu jej podjęcia do szczęśliwego finału mija dużo pełnego napięcia i emocji czasu, bo – jak pokazują dane Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii – co piątą parę dotyka problem niepłodności. W spełnianiu marzeń o posiadaniu dziecka pomaga Miasto, dofinansowując krakowskim parom procedurę in vitro.

Szacuje się, że niepłodność, czyli brak ciąży mimo roku starań o nią, dotyka bezpośrednio nawet 1,5 mln polskich par. Dla 2 proc. z nich jedyną szansą na biologiczne rodzicielstwo jest zapłodnienie pozaustrojowe. W Polsce od 2015 r. obowiązuje Ustawa o leczeniu niepłodności, ale rządowy program refundacji in vitro funkcjonował tylko w latach 2013–2016.

Kraków w 2021 r. wyszedł naprzeciw problemowi niepłodnych par. Radni uchwalili wówczas „Gminny Program Leczenia Niepłodności Metodą Zapłodnienia Pozaustrojowego dla Mieszkańców Krakowa”. W ubiegłym roku zdecydowano o jego przedłużeniu do 2025 r. – Przygotowanie tego Programu trwało długo, ale zależało nam na jego wysokiej jakości. Wytrzymaliśmy różne naciski, nie śpieszyliśmy się – i jak pokazują liczby – opłacało się, bo mamy jedne z najlepszych wyników w Polsce. Ten sukces sprawił, że zdecydowaliśmy się przeznaczyć w tym roku na ten cel większe środki, a w przyszłości będziemy się zastanawiać także nad zwiększeniem kwoty na procedurę dla pary – mówi Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa.

Krakowskie in vitro w liczbach

W 2022 r. Miasto przeznaczyło na realizację programu 1 mln zł, co pozwoliło na dofinansowanie procedury in vitro 201 parom. Ze 171 przeprowadzonych zabiegów 88 zaowocowało ciążą. O tym, że program jest potrzebny, a na wsparcie finansowe w procesie kosztownego leczenia niepłodności czeka mnóstwo zainteresowanych, najlepiej świadczy fakt, że liczba przewidzianych do dofinansowania miejsc wyczerpała się już pierwszego dnia naboru.

W tym roku budżet programu wynosi 1,8 mln zł, co pozwoli pomóc ok. 360 parom. W połowie kwietnia dowiemy się, które kliniki (do konkursu zgłosiło się ich 12) będą go realizować. Po zawarciu z nimi umów zostaną wyznaczone terminy naboru dla par. – Pierwszy termin to jednolity dla wszystkich

realizatorów termin rozpoczęcia przyjmowania wniosków od par o zakwalifikowanie do Programu. Następnie zostanie wyznaczony termin rozpoczęcia przyjmowania przez Gminę informacji od realizatorów o spełnieniu przez pary kryteriów kwalifikacji – wyjaśnia Elżbieta Kois-Żurek, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia. Dofinansowanie będzie przyznawane na podstawie informacji od realizatorów i według kolejności ich wpływu, aż do wyczerpania limitu środków.

Rosną mali mieszkańcy

W lutym tego roku na świat przyszła Wiktoria. Jak przyznaje mama dziewczynki, sama wiadomość, że razem z mężem zakwalifikowali się do Programu, była dla nich wielkim szczęściem. – Dzięki tym środkom mogliśmy ruszyć z procedurą, która jest bardzo kosztowna, a która w naszym przypadku

była ostatnią szansą na ciążę. O dziecko staliśmy się bezskutecznie od lat. Wszystkie inne metody leczenia zawiodły i pochłonęły dużo pieniędzy. Gdyby nie miejski program, musielibyśmy odłożyć w czasie – zapewne o rok – nasze podejście do procedury. Czas odgrywa tu kluczową rolę, bo in vitro wcale nie daje gwarancji sukcesu i zwykle wiąże się z kilkoma próbami – przyznaje mama Wiktorii, ciesząc się, że Kraków pomaga niepłodnym parom. – Nam już spełniło się największe marzenie, ale poczekalnie w klinikach są naprawdę pełne par, które na to czekają – dodaje.

Warunki uczestnictwa

Aby przystąpić do Programu, zarówno kobieta, jak i mężczyzna, muszą być mieszkańcami Krakowa, a wiek kobiety musi mieścić się w przedziale 20-42 lata. Wymogiem jest też spełnienie przez parę określonych Ustawą o leczeniu niepłodności warunków podjęcia terapii metodą in vitro.

Wsparcie w procedurze wynosi do 5 tys. zł w przypadku procedury zapłodnienia pozaustrojowego w ramach dawstwa partnerskiego i dawstwa innego niż partnerskie (męskich lub żeńskich komórek rozrodczych) oraz do 2,5 tys. zł w przypadku procedury adopcji zarodka.



„Gminny Program Leczenia Niepłodności Metodą Zapłodnienia Pozaustrojowego dla Mieszkańców Krakowa” będzie kontynuowany do 2025 r. / Fot. Bogusław Świerzowski



fot. archiwum ZZM

Zapraszamy na spacery!

Weź udział w wyjątkowym cyklu spacerów badawczych w parku rzeczonym Drwinka, organizowanych w ramach projektu budżetu obywatelskiego pn. „Drwinka – zróbmy Park i poznamy go lepiej”.

Spacerzy badawcze są doskonałą okazją, aby móc z bliska przyjrzeć się pracy ekspertów przyrodniczych z różnych dziedzin, poznać przyrodę Krakowa i wziąć udział w inwentaryzacji gatunków żyjących na terenie Drwinki. Podczas spacerów będzie możliwość skorzystania z wiedzy i doświadczenia przyrodników. W kwietniu na mieszkańców czeka aż sześć niezwykłych spotkań. Najbliższy spacer ornitologiczny odbędzie się już 15 kwietnia.

Harmonogram wszystkich spacerów znajduje się na stronie Zarządu Zieleni Miejskiej: zm.krakow.pl, w zakładce: Aktualności. (SG-Z)



fot. archiwum ZZM

Ruszył nabór do II edycji kursu „Nauczyciel bliski przyrodzie”

To niepowtarzalny program pomagający rozwijać więzi z przyrodą, budować odpowiedzialność za los naszej planety oraz wspierać dziecięcy rozwój w przyjaźni z naturą. Wraz z doświadczonymi edukatorami i nauczycielami uczestnicy mają okazję poznać nietuzinkowe metody pracy z dziećmi w terenie. Edukacja prowadzona w przyrodzie jest również kluczowym elementem edukacji klimatycznej.

W trakcie I edycji 15 nauczycieli krakowskich szkół przez cały rok odkrywało zielone miejsca na mapie Krakowa, pokazując tym samym, że każda pora roku jest odpowiednia na prowadzenie zajęć terenowych. Serdecznie zapraszamy nauczycieli klas I-III do wzięcia udziału w projekcie. Więcej szczegółów znajduje się na stronie Zarządu Zieleni Miejskiej: zm.krakow.pl, w zakładce: Dla mieszkańców/Edukacja. (SG-Z)



27 kwietnia otwarcie parku im. Wojciecha Bednarskiego

Rewitalizacja parku Bednarskiego to przywrócenie jego historycznego charakteru w oparciu o materiały archiwalne oraz uzyskane wytyczne konserwatorskie. Imponujący starodrzew, uporządkowana oraz wzbogacona zieleń, a także wprowadzone zgodnie z historycznym założeniem parkowym symbole tego miejsca –

to odświeżone oblicze jednego z najbardziej rozpoznawalnych parków w naszym mieście. W parku pojawi się ponad 5 tys. nowych krzewów, blisko 57 tys. roślin cebulowych oraz ponad 8 tys. bylin, które zachwycą kolorami oraz ozdobią tę wyjątkową przestrzeń.

Na odwiedzających park czeka m.in. widokowa altana o kształcie ośmiokąta,

zlokalizowana w rejonie Małej Promenady. W wyremontowanym domku ogrodnika pojawią się ogólnodostępne toalety. Swój dawny blask odzyskała glorieta. Dla amatorów aktywnego wypoczynku nie zabraknie siłowni zewnętrznej, a na mniejszych i nieco większych użytkownikach parku czeka wyjątkowy plac zabaw. (ŻK)





Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

27 marca

- Spotkanie z Pawłem Włodarczykiem, Konsulem Honorowym Republiki Chorwacji w Krakowie
- Jubileusz 30-lecia działalności Lions Club Kraków – Stare Miasto

28 marca

- Otwarcie pawilonu wraz ze zmodernizowanym wybiegiem dla hipopotamów kartowatych, Ogród Zoologiczny w Krakowie

29 marca

- „Między powinnością kronikarza a miłością historyka” – wokół dwóch książek dyrektora Muzeum Krakowa dr. Michała Niezabitowskiego, Muzeum Krakowa, Rynek Główny

30 marca

- Posiedzenie Rady Honorowej Krakowa Miasta Literatury UNESCO, Pałac Potockich Zbarskich, Rynek Główny
- Otwarcie nowej wystawy stałej „Miasto. Technoczułość” w Muzeum Inżynierii i Techniki, ul. św. Wawrzyńca

31 marca

- Wręczenie Karolowi Suszczyńskiemu nominacji na stanowisko dyrektora Teatru Groteska

3 kwietnia

- Wręczenie nagrody im. Kazimierzy Bujwidowej, Muzeum Sztuki Współczesnej MOCaK, ul. Lipowa



30
marca

Muzeum Inżynierii i Techniki / fot. Bogusław Świerzowski

Rodzinne rajdy „w dobrym klimacie”

Kamil Popiela

Czy można dobrze się bawić i dbać o środowisko? Można! W ramach tegorocznej kampanii „Kraków w dobrym klimacie” ruszamy z projektem rodzinnych rajdów, czyli ekologicznych zawodów. 12 kwietnia rozpoczynamy zapisy na pierwszy rajd!

Rodzinny rajd „w dobrym klimacie” to pieszy rajd drużynowy wzdłuż wyznaczonej trasy, na której będą znajdować się punkty kontrolne. Drużyny rywalizują, sprawdzając swoją wiedzę z zakresu ekologii, zmian klimatu, ochrony środowiska. Poruszają się po terenie wskazanym na mapie, a między punktami kontrolnymi sprzątają teren. Każdy z uczestników zostanie wyposażony w worki na śmieci, rękawice i mapę trasy. Na koniec wydarzenia przewidziane jest ognisko z kiełbaskami.

Rodziny, znajomi, seniorzy

Rajd jest przeznaczony dla wszystkich krakowian: rodzin z dziećmi, znajomych, seniorów. W rajdzie mogą wziąć udział grupy czteroosobowe (nie mniej niż trzy osoby lub więcej niż cztery z zastrzeżeniem, że na jedną drużynę przypadają pakiety dla czterech osób). Jeden opiekun może maksymalnie objąć opieką cztery osoby niepełnoletnie. Dzięki rajdom można poszerzyć swoją wiedzę na temat recyklingu, ekologii i klimatu. To także znakomita okazja do aktywnego spędzenia wolnego czasu na świeżym powietrzu i wzmacniania więzi z przyrodą.

Pierwszy pieszy rajd odbędzie się w Nowej Hucie. Punkt startowy zaplanowano przy ul. Bardosa, w sąsiedztwie parku Krakowian, a całość trasy przebiega w okolicy kopca Wandy i obwodnicy S7. Start o godz. 11.00, gra potrwa ok. 60–90 minut, następnie do godz. 14.00 spędzimy czas przy ognisku i wyłonimy zwycięzców rywalizacji.



Na każdy rajd może zapisać się maksymalnie 100 osób (25 drużyn po 4 osoby), obowiązują zapisy drużyn. Zgłoszenia od 12 kwietnia drogą e-mailową, pod adresem: ola.wyszynska@fundacjaecotravel.pl. W wiadomości powinna znaleźć się lista uczestników drużyny oraz informacja o akceptacji regulaminu wydarzenia dostępnego na stronie: www.krakow.pl. Kolejne rajdy – 25 czerwca i 10 września.



KRAKÓW.PL

mini

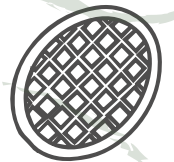
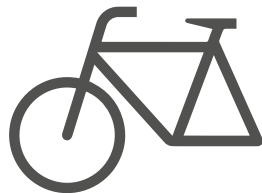
CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Ruch to zdrowie, a wiosna to świetny moment, by po zimowym spowolnieniu zacząć się ruszać. Najlepiej na powietrzu i w towarzystwie przyjaciół. Możecie spacerować, jeździć na rowerze, skakać, biegać i latać. Aaa... latać nie możecie. Zapomniałem, że nie macie skrzydeł! Oczywiście, jak we wszystkim, należy mierzyć siły na zamiary. Nie startujcie zatem od razu w maratonie, jeśli do tej pory głównie uprawialiście spacerowanie. No właśnie! Już za kilka dni, bo 23 kwietnia odbędzie się Cracovia Maraton, który świętuje swoje dwudzieste urodziny! To najbardziej znany bieg po Krakowie, a jego trasa prowadzi przez bardzo ciekawe miejsca w mieście. Dla młodych biegaczy organizowany jest Mini Cracovia Maraton, który przebiega wokół Błoni Krakowskich.

Jak widzicie, nasze miasto – tak, tak, to już także moje miasto – dba o nasz rozwój fizyczny, ale także kulturalny, wspiera nas w działaniach proklimatycznych i rozwija technologicznie. A wszystko to w ramach ciekawej kampanii, której nazwa niezwykle mi się spodobała – „Kraków. Wszechświat możliwości”. Będę was informował, co dzieje się w ramach tego projektu.

PRACOWNIA SPORTOWA

Dorysuj brakujące elementy.



ZACZYTANY KRAKÓW

Prezentuję wam ćwiczące dinozaury!

Większość dzieci prędzej czy później przechodzi etap fascynacji dinozaurami. Polecamy książkę „Dino Joga, czyli jak opanować dziecięce emocje”. To dobry wybór dla każdego zainteresowanego rozpoczęciem przygody z jogą. Chętni na codzienną dawkę sportu (dla ciała) i medytacji (dla ducha) trafią pod skrzydła mistrza Dipla, aby wraz z jego uczniami poradzić sobie z trudnymi i nieraz przytłaczającymi emocjami. Wszystko to, żeby odzyskać spokój

ducha i odbudować wewnętrzną energię. Reks nie potrafi opanować napadów złości. Nieśmiała Daktyla często się boi, że zrobi coś nie tak. Triksi jest spokojna, ale zmagają się z problemami związanymi z własnym ciałem, a ruchliwy Raptor jest jej zupełnym przeciwieństwem. Z tą gromadką poznajemy dwa sposoby ćwiczeń: asany oraz medytacje.

Lorena V. Pajalunga, „Dino Joga, czyli jak opanować dziecięce emocje”, Wydawnictwo Wilga, 2021.

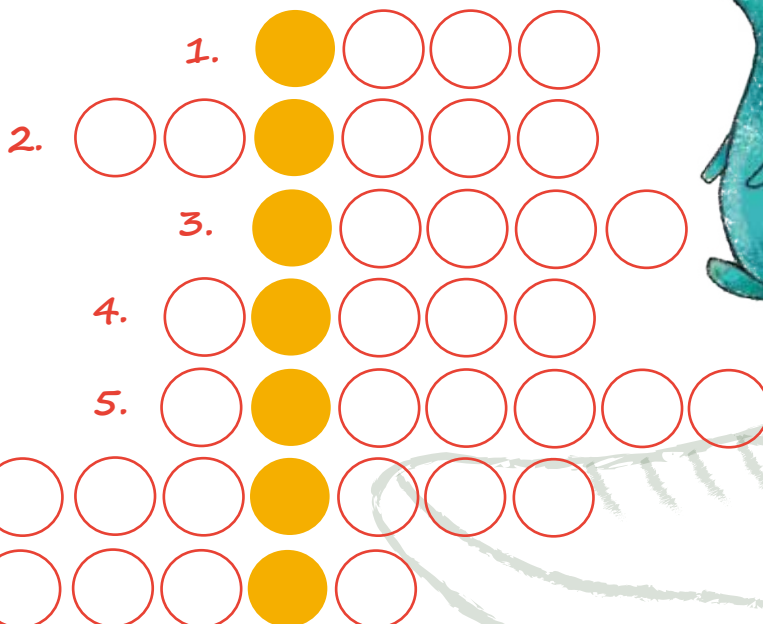


Biblioteka
Kraków

KRZYŻÓWKA

Rozwiążcie rodzinną krzyżówkę.

1. Cracovia Maraton – bieg dla młodych biegaczy.
2. Chodzenie dla przyjemności.
3. Inaczej jednośląd, góral, dwa kótki.
4. Klasyczny styl pływania naśladowujący ruchy zielonego ptaka.
5. Obiekt przeznaczony na zawody sportowe.
6. Sport to ...
7. Miasto, w którym odbyły się pierwsze igrzyska olimpijskie w naszej erze.



ORTOGRAFIA PO KRAKOWSKU

Ka...dy ci to krakowianin powie,
...e uprawianie sportu to zdrowie!
Nie mo...esz tu na nartach sz...sować,
ale s...per jest po mieście spacerować.

Gdy tylko wiosna do Krakowa p.....y.....odzi,
coraz więcej ludzi na zewnątrz.....z wy.....odzi,
jedni z kijkami po alejkachadzają,
a inni z uśmie.....em po parku biegają.

Kraków to miasto wielu mo...liwości,
i ka...dego sportowca z radością ugości!

JUŻ WIEM!

Smocza ciocia wie wszystko! Opowiedziała nam ostatnio, skąd wzięła się nazwa maraton. Wiedzieliście, że pochodzi od miejscowości w Grecji o nazwie Maraton, pod którą Grecy pokonali w bitwie Persów i na cześć tego zwycięstwa odbywa się bieg maratoński? Jest on oczywiście dyscypliną na igrzyskach. Biegacze muszą przebiec 42 kilometry i 195 metrów. Ciekawe jest to, że kiedyś dystans liczył 40 km, ale wydłużono go z powodu brytyjskiej rodziny królewskiej, a konkretnie dzieci, by mogły śledzić rywalizujących biegaczy. Biegi maratońskie odbywają się w różnych miastach świata, np. Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Wiedniu, Berlinie czy też w naszym Krakowie. Startuje w nich bardzo dużo maratończyków, nawet do kilkudziesięciu tysięcy osób! Co ciekawe, biegi odbywają się też w ekstremalnych miejscach, takich jak pustynia, biegun, Wielki Mur Chiński i zamrznięte jezioro Bajkał. Ja jednak ze względu na moje małe łapki wolę latać. W każdym razie bieganie to super sport!

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

**Bogusław Kośmider**zastępca prezydenta Krakowa
ds. obsługi mieszkańców**Maciej Nazimek**dyrektor Krakowskiego Centrum
Kontakt

Nowoczesne i przyjazne centrum kontaktu

Jeśli nie wiesz, jak załatwić sprawę urzędową lub gdzie zgłosić pomysł związany z funkcjonowaniem miasta – powinieneś zapamiętać ten numer: 12 616-55-55. O tym, jak funkcjonuje Krakowskie Centrum Kontakt (KCK), opowiadają Bogusław Kośmider, zastępca prezydenta Krakowa ds. obsługi mieszkańców oraz Maciej Nazimek, dyrektor KCK, w rozmowie z Beatą Klejbuk-Goździalską.

Krakowskie Centrum Kontakt działa od kilku miesięcy, ale przygotowania do jego uruchomienia na pewno trwały znacznie dłużej...

Bogusław Kośmider: Przygotowanie do otwarcia miejskiego centrum kontaktu było złożonym procesem, etap ten trwał ok. trzech lat. W tym czasie poddaliśmy analizie modele centrów kontaktu funkcjonujących np. Nowym Jorku, Chicago czy miastach niemieckich, zapożyczyliśmy część sprawdzonych rozwiązań. Pozostałe są naszymi autorskimi pomysłami. Wszystko po to, by jak najlepiej dostosować nasze Centrum do krakowskich potrzeb.

Nadrzędnym celem KCK jest ułatwienie mieszkańcom Krakowa kontaktu ze służbami miasta oraz usprawnienie pracy Urzędu. Dzięki Centrum krakowianie mogą zdobyć większość informacji pod jednym numerem telefonu, bez „błądzenia” po urzędzie, a urzędnicy w merytorycznych Wydziałach mogą skupić się na prowadzeniu konkretnych spraw i postępowań – daje to możliwość kolejnego podniesienia jakości obsługi mieszkańców. KCK to element Smart City – nowoczesnego Krakowa.

Maciej Nazimek: Tworząc KCK, odwiedziliśmy centra kontaktu w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Łodzi i Gdańsku. Te krótkie, ale intensywne wizyty robocze pomogły nam skonstruować optymalny model KCK. Była to ciężka praca, ale dała nam dużo satysfakcji. Mam nadzieję, że również krakowianie – nasi klienci, są zadowoleni z efektu naszych działań.

Przed startem projektu odbyła się akcja pilotażowa. Jakie przyniosła wnioski?

MN: Pilotaż odbył się w IV kwartale 2022 r. Umożliwił nam sprawdzenie zastosowanych przez nas rozwiązań, np. systemu teleinformatycznego, bazy wiedzy, a także współpracy z innymi Wydziałami

UMK. Pilotaż potwierdził olbrzymie zapotrzebowanie na nowoczesne, przyjazne dla mieszkańców centrum kontaktu.

Zatem teraz konkrety – z jakimi sprawami można dzwonić do KCK? Jaką pomoc można tu uzyskać?

BK: KCK zajmuje się już bardzo wieloma zagadnieniami – udziela informacji z zakresu rejestracji pojazdów, praw jazdy, dowodów osobistych, meldunków, aktów stanu cywilnego, miejskiego mieszkalnictwa, świadczeń socjalnych, zieleni miejskiej oraz Grodzkiego Urzędu Pracy. Obecnie infolinię obsługuje tylko 14 pracowników, ale liczba ta musi się zwiększyć ze względu na ogromne zainteresowanie mieszkańców oraz rosnący zakres zagadnień obsługiwanych informacyjnie przez nowy wydział.

Przeanalizujmy przykłady. Mieszkaniec Krakowa nie wie, w jaki sposób uzyskać dowód osobisty czy prawo jazdy. Jaką pomoc uzyska od Państwa?

MN: Celem KCK jest przygotowanie mieszkańca do wizyty w urzędzie tak, by szybko i skutecznie mógł załatwić swoją sprawę. Naszych klientów informujemy, jakie formularze muszą wypełnić, jakie załączniki przynieść, czy konieczna jest opłata, dokąd trzeba przyjść lub jak załatwić sprawę przez internet. W najbardziej skomplikowanych przypadkach przetłumaczamy mieszkańców do specjalistów w poszczególnych wydziałach UMK, do tzw. 2 linii, gdzie uzyskują pomoc.

Inny przykład. Mieszkaniec dzwoni do KCK z prośbą o interwencję i zajęcie się kopcem Wandy, który wymaga remontu. Jak Państwo reagują w przypadku takich zgłoszeń?

MN: Zgłoszenia interwencyjne i pomysły innowacyjne są odrębnym zakresem działania KCK. Są rejestrowane w systemie

informatycznym, a następnie przekazywane do właściwych adresatów (tj. miejskich komórek organizacyjnych lub wydziałów UMK). Po otrzymaniu informacji zwrotnej od ww. jednostek, możemy poinformować osobę zgłaszającą dany problem o dalszych losach tej sprawy.

Centrum działa od początku roku. Co prawda, to za wcześnie na podsumowania, ale z perspektywy tych kilku miesięcy można już powiedzieć, z jakimi problemami dzwonią do Państwa krakowianie.

MN: Najczęściej zadawane pytania dotyczą spraw prowadzonych przez Wydział Ewidencji Pojazdów i Kierowców, Wydział Spraw Administracyjnych oraz Grodzki Urząd Pracy. Wzrasta też liczba połączeń związanych z funkcjonowaniem i kształtem przestrzeni miejskiej. Trzeba jednak pamiętać, że KCK nie ma kompetencji, by zajmować się sprawami dotyczącymi np. spółdzielni czy wspólnot mieszkaniowych oraz podmiotów prywatnych. Zajmujemy się wyłącznie zagadnieniami znajdującymi się w zakresie działania krakowskiego samorządu. Oczywiście nie należy do nas dzwonić w sprawach związanych z bezpośrednim zagrożeniem życia i zdrowia oraz mienia – do tego służy numer alarmowy 112.

BK: KCK obsługuje dziennie średnio 700–1100 połączeń telefonicznych, co daje tygodniowo ok. 4–5 tys. udzielonych informacji i przyjętych zgłoszeń. Obecnie trwa kampania informacyjna o usługach świadczonych przez KCK, więc spodziewamy się dalszego wzrostu tych liczb. Bardzo cieszy mnie coraz większa liczba ciekawych pomysłów zgłaszanych przez krakowian.

Czy zakładają Państwo dalszy rozwój Centrum? Czy są takie plany?

BK: Oczywiście! Chcemy nadal usprawniać kontakt mieszkańców z Miastem, bo wiadać, że krakowianie bardzo szybko przekonują się do tej formy kontaktu z urzędem. Daje nam to nowe możliwości zarządzania miastem. KCK będzie się rozwijać, celami są kolejne ułatwienia dla mieszkańców oraz sprawne wyciąganie wniosków z napływających zgłoszeń i pomysłów.

MN: W bieżącym roku planujemy udostępnić mieszkańcom portal internetowy, umożliwiający zgłaszanie nurtujących ich problemów. W dalszych planach jest uruchomienie aplikacji mobilnej. Przygotowujemy się też do obsługi informacyjnej największego w tym roku wydarzenia sportowego na naszym kontynencie, tj. Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023. Jako zapalonego kibica, perspektywa pracy związanej z Igrzyskami cieszy mnie szczególnie mocno!

Nauczyciele łapią oddech... w kinie i teatrze

Joanna Korta

– Zaprosiłam grono pedagogiczne do wspólnej podróży kinowo-teatralnej – mówi Edyta Stolińska, krakowianka, na co dzień nauczycielka w Szkole Podstawowej im. Wandy Rutkiewicz w Rzęsce. Przygotowała projekt, w ramach którego 59 osób bezpłatnie skorzysta z oferty krakowskich instytucji kultury.



Pomysł pani Edyty może być świetnym źródłem inspiracji w pracy nauczyciela / Fot. archiwum SP w Rzęsce

Projekt „Koncerty, sztuka teatralna, filmowa i operowa – to dobra szkoła” powstał z myślą o nauczycielach i pracownikach administracji. Jego autorka do tej pory organizowała inicjatywy dla uczniów – i jak zapewnia, w dalszym ciągu jest całym sercem z uczniami – ale tym razem postanowiła zatroszczyć się o nauczycieli. – Nauczycielom też coś się należy. Tak naprawdę wszyscy jesteśmy ważni, wartościowi i wyjątkowi – przekonuje.

Pani Edyta na pomysł wpadła po seminarium w Małopolskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie, które odbyło się w lutym, a dotyczyło konieczności odpoczynku i źródeł inspiracji w pracy nauczyciela wychowania do życia w rodzinie. – Poziom satysfakcji zawodowej wpływa znacząco na atmosferę w szkole, poprawę nastroju, nowe inspiracje, rozwój pasji. Kontakt ze sztuką wzmacnia poczucie tożsamości indywidualnej, ukierunkowuje ku wartościom, uwarściwia na piękno, poszerza warsztat pracy nauczyciela – wyjaśnia i dodaje, że to także szansa na złapanie oddechu, odpoczynek

i emocjonalny relaks dla adresatów przedsięwzięcia.

Każdy projekt wymaga czasu i zaangażowania. Także i w tym przypadku wysłano wiele e-maili, przeprowadzono liczne rozmowy telefoniczne i negocjacje. Efekt przerósł oczekiwania pani Edyty. Ostatecznie na współpracę otworzyły się teatry: Bagatela, Groteska i Stu, kina: Kijów i Mikro, a także Filharmonia Krakowska i Opera Krakowska. Projekt potrwa do czerwca. – To wspaniałe, jak życie potrafi nas czasami mile zaskoczyć. Dziękuję sponsorom za okazane serce. Już teraz widzę, ile radości daje ten projekt uczestnikom. Zadawane mi są pytania, czy będzie kontynuacja. Bardzo bym chciała, mam pomysł na projekty, ponieważ organizacja różnorodnych przedsięwzięć jest moją pasją – mówi pani Edyta. Przyznaje, że sama stosunkowo niedawno zaczęła intensywnie nadrabiać kulturalne zaległości. Przede wszystkim w Krakowie. A informacje o ciekawych wydarzeniach w mieście czerpie m.in. z naszego dwutygodnika, który dociera też poza administracyjne granice miasta – do nieodległej Rzęski.

Przeciwdziałać przemocy domowej

Agnieszka Pers

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie w partnerstwie z Miejskim Centrum Profilaktyki Uzależnień oraz Krakowską Fundacją Psychoterapii i Rozwoju „Dom Terapii” rozpoczął działania projektowe „Moc relacji – wdrożenie zintegrowanego modelu profilaktyki przemocy domowej”.

Celem projektu jest działanie na rzecz poprawy jakości relacji pomiędzy małżonkami, partnerami. To dzięki lepszym umiejętnościom komunikacyjnym, wychowawczym czy zwiększeniu wyrozumiałości w rodzinie można zmniejszyć ryzyko wystąpienia przemocy domowej. – Projekt kierujemy do rodzin i par, a także osób pozostających w związku, które chcą indywidualnie pracować nad poprawą swoich relacji z partnerami – mówi Marta Sz muk z MOPS-u, koordynator implementacji modelu. – Istotną dla nas jest również społeczność lokalna, gdyż zależy nam na zwiększaniu świadomości na temat znaczenia dobrych relacji, bliskości i wzajemnego wsparcia. W ramach projektu koncentrujemy się także na działaniach szkoleniowych, skierowanych do specjalistów zaangażowanych w przeciwdziałanie przemocy w rodzinie – dopowiada, podkreślając, jak ważne jest wsparcie tych, którzy na co dzień pracują z rodzinami. To właśnie od wiedzy specjalistów, ich umiejętności i doświadczenia często zależy szybkość i trafność diagnozowania zjawiska przemocy w rodzinie, jak również skuteczność i efektywność udzielanego wsparcia.

Do Centrum można się zgłosić osobiście – ul. Głowackiego 4/11-12 lub telefonicznie pod numerem 887 202 913 (czynnym w godz. 8.00–20.00).

Centrum dla Rodzin

Istotnym elementem realizowanego projektu jest uruchomienie Centrum dla Rodzin. – Centrum oferuje mieszkańcom Krakowa specjalistyczne wsparcie w formie poradnictwa psychologicznego, terapii rodzinnej, terapii par, poradnictwa rodzinnego i socjalnego – mówi koordynatorka. – Zorganizowane zostaną grupa psychoedukacyjna dla rodziców, grupa wsparcia dla matek i ojców, szkoła dla

rodziców oraz warsztaty dla par oczekujących narodzin dziecka. Planujemy też warsztaty grupowe i indywidualne konsultacje w dziedzinie profilaktyki uzależnień – wylicza.

Przeciwdziałanie przemocy jest niezwykle istotne, dlatego organizatorzy zapowiadają szeroką kampanię społeczną. – Zamierzamy wykorzystać wszelkie dostępne kanały informacyjne, radio, lokalną prasę, media społecznościowe. Przygotujemy przydatne broszury, ulotki i plakaty, a na zakończenie projektu planujemy konferencję podsumowującą nasze działania – zapowiada Marta Sz muk.

Rekrutacja do projektu

Do Centrum można się zgłosić osobiście – ul. Głowackiego 4/11-12 lub telefonicznie pod numerem 887 202 913 (czynnym w godz. 8.00–20.00). Aby dobrać właściwe formy wsparcia, pracownicy Centrum przeprowadzą wywiad za pomocą Narzędzia Oceny Ryzyka Relacyjnego, umożliwiającego identyfikację stopnia zagrożenia wystąpienia przemocy domowej, i ocenią jakość relacji w rodzinie.

Projekt realizowany jest w ramach Programu „Sprawiedliwość” współfinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014–2021 oraz środków krajowych i został zaplanowany do końca 2023 r.



fot. Pixabay

Spójrz na Kraków po kopernikańsku!

Małgorzata Tabaszewska


Kultura i sztuka, nauka i technika, klimat i zieleń, sport i zdrowie – bloki tematyczne miejskiej kampanii „Kraków. Wszechświat możliwości” mają nie dzielić, ale łączyć. Są jak cztery żywioły, które przenikają się i tworzą pola do różnorodnej aktywności. Tych możliwości jest coraz więcej, o czym świadczy przewodnik „Kraków 2023. Instrukcja obsługi”, a w ich odkrywaniu pomogą nam szerokie spojrzenie i uważność – wartości kopernikańskie, które możemy praktykować na co dzień.

Miejska kampania „Kraków. Wszechświat możliwości” będzie zachęcać do tego, by przez pryzmat wartości kopernikańskich spojrzeć na Kraków – miasto czerpiące z historii i tradycji, wspierające naukę i innowacyjność, świadome, jak wielką wagę tu i teraz, a także dla przyszłych pokoleń mają działania proklimatyczne i te ukierunkowane na komfort życia i jakość relacji społecznych.

W kampanię wpiszą się m.in. takie wydarzenia, jak Dzień Ziemi (22 kwietnia) i Dzień Otwarty Magistratu (4 czerwca). W ramach Dnia Ziemi na terenie Nowohuckiego Centrum Kultury odbędą się warsztaty zero waste oraz inne aktywności związane z przyrodą i klimatem. Z kolei dzień wcześniej pod TAURON Areną będzie można otrzymać sadzonki kwiatów w zamian za elektrodopady.

Z kolei w Dniu Otwartym Magistratu, w okolicy pl. Wszystkich Świętych, gdzie mieści się siedziba Urzędu Miasta, stanie

mobilne planetarium, a wszystkim aktywnościom patronować będzie postać Kopernika – mędrca, twórcy i przyjaciela – który zachęca do uprawiania nauki (eksperymenty, warsztaty, gry logiczne), wyzwala twórczą energię (koncerty, animacje, pokazy kuglarские) i zawsze jest gotów nam przypomnieć, że dbając o planetę, troszczymy się o siebie nawzajem. W sierpniu planujemy piknik sportowy, podczas którego swój potencjał zaprezentują nowe tereny rekreacyjne przy Trasie Łągiwskiej. Wrzesień będzie stał pod znakiem kultury, tradycji i sztuki – lato pożegnamy wydarzeniem plenerowym.


Nie jesteśmy sami we wszechświecie! Nieustannie pojawiają się nowe możliwości, by budować miasto doceniające wiedzę, kreatywność, otwartość i dialog. W nadchodzących miesiącach czeka nas wiele wydarzeń, po których będziemy mogli wrócić do domu z garścią inspiracji i publikacją „Kraków 2023. Instrukcja obsługi” w kieszeni. 

Techniczny portret miasta

Dlaczego powstało miasto? Jak działa? Co jest potrzebne, żeby sprawnie funkcjonowało? Czy wymagania mieszkańców pierwszych miast były takie same jak ich oczekiwania dzisiaj? Na te i wiele innych pytań znajdziecie odpowiedź na wystawie stałej „Miasto. Technoczułość” w Muzeum Inżynierii i Techniki.

Całość składa się z siedmiu części (Początki, Miasto Nowoczesne, I Rewolucja Przemysłowa, II Rewolucja Przemysłowa, Ku współczesności, Powojenna modernizacja i Transformacja), 12 dziedzin inżynierii (architektura i budownictwo, bezpieczeństwo,

hydrotechnika, mobilność, handel i przemysł, zdrowie publiczne, komunikowanie się, urbanistyka, ciepłownictwo, gazownictwo, energetyka oraz środowisko) i wreszcie 600 zabytków techniki, z których 183 można podziwiać również w formie zdigitalizowanej (www.mit.krakow.pl/zbiory). Zapraszamy na ul. św. Wawrzyńca 15!

Wystawa została zrealizowana w ramach projektu „Rewaloryzacja zabytkowej siedziby Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie na potrzeby nowoczesnego muzeum nauki i techniki”, współfinansowanego przez Unię Europejską. (PW) 



KRAKÓW
wszechświat
możliwości





fot. Jan Graczyński

Ryszard Kozik
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Nadpływa wiosenno-letnia fala kulturalna

Ja rozumiem, że „w marcu jak w garncu”, a „kwiecień plecień...”, ale tegorocznej zimy mam już stanowczo dość. Nie, nie będę tu przywoływał haftowanej pracy krakowskiej artystki Moniki Drożyńskiej, której umieszczenie na billboardzie wywołało w 2011 r. głośne kontrowersje, ale w sumie to bardzo bym chciał, żeby już sobie poszła (zima, nie Monika oczywiście).

W ostatnich latach przywykliśmy do tego, że zimy właściwie nie było, a jeśli już się pojawiała, to na tydzień, no i raczej bliżej Świąt Wielkanocnych niż Bożego Narodzenia. W tym roku jej nawrotów było sporo i na dodatek raczej intensywnych. Wczorajszy – piszę felieton 29 marca – atak zimy był jednym z bardziej imponujących, choć po kilku zadymkach śnieżnych niewiele pozostało.

No ale to już – jak wynika z długoterminowych prognoz – ostatni zryw zimy. Możemy zatem cieszyć się wiosną. Dość więc już tego marudzenia.

Wiosna oznacza wysyp atrakcji kulturalnych. Czasem poważniejszych, czasem bardziej ludycznych.

Kwiecień to m.in.: Misteria Paschalia (4–16.04) i Mastercard Off CAMERA 2023 (24.04 – 7.05). W maju kusity nas będą np. Festiwal Muzyki Filmowej (23–30.05), Pamiętaj z nami (12–13.05), Cracow Art Week KRAKERS (12–19.05), Noc Muzeów (19.05) oraz Krakowski Festiwal Filmowy (28.05–18.06). Czerwiec to m.in.: Wodecki Twist Festiwal (02–04.06), Wielka Parada Smoków (3–4.06), Letnie Brzmienia (30.06–01.07) oraz Festiwal Kultury Żydowskiej (28.06–02.07). W lipcu i sierpniu królował będzie Summer Jazz Festival Kraków (02.07–02.09).

To oczywiście tylko wybrane wydarzenia z już ogłoszonych, a nie natrafiłem jeszcze na terminy tegorocznych edycji np. Festiwalu Teatrów Ulicznych czy Festiwalu Tańców Dworskich (to też zapewne będzie lipiec), które na stałe wpisały się w miejski pejzaż.

Będzie się zatem działo naprawdę dużo i dla każdego!

Dylematy nadmiaru

I za to ten okres w Krakowie bardzo lubię, choć czasem można się pogubić w natłoku konkurujących wydarzeń. Ale lepiej przecieżyć taki właśnie szeroki wybór i dylematy, co wybrać, niż brak wyboru. Przecież wymieniłem tu tylko festiwale, a do nich dodać trzeba także to, czym na co dzień żyje kulturalny Kraków: koncerty, spektakle, wystawy...

4 maja w ICE Kraków wystąpi trio Moździer Danielsson Fresco. W TAURON Kraków Arenie zagrają m.in.: Peter Gabriel (18.05), Iron Maiden (13 i 14.06), Kiss (19.06), Sting (20.07), Depeche Mode (4.08).

To znowu tylko wybrane koncerty.

Muzeum Krakowa zaprasza do Pałacu Krzysztoforów na wystawę „Włodzimierz Tetmajer. Siła barw i temperamentu”, którą będzie można oglądać od 30.06 do 12.11. To element programu obchodów trwającego właśnie Roku Włodzimierza Tetmajera. Od 30.06 Zamek Królewski na Wawelu zaprasza na wystawę „Ekspresja. Lwowska rzeźba rokokowa”. Dzieła Johanna Georga Pinsla będzie

można podziwiać na wawelskim wzgórzu do 22.10. To, rzecz jasna, nie wszystkie nowe ekspozycje.

A może do teatru...

A może wybrać się do teatru? Narodowy Stary Teatr kusi „Genialną przyjaciółką” w reżyserii Eweliny Marciniak. To adaptacja popularnej (także w Polsce) serii książek włoskiej pisarki Eleny Ferrante. A może nie widzieliście jeszcze „Jak nie zabiłem swojego ojca” w adaptacji i reżyserii autora głośnej książki pod tym samym tytułem Mateusza Pakuły w Łażni Nowej? I znowu – w repertuarach krakowskich teatrów znajdziecie o wiele więcej ciekawych spektakli.

Niech najbliższe miesiące będą dla was nie tylko słoneczne i radosne, ale też pełne kultury! Czas zapomnieć o zimie!



Velo Huta – znów ruszamy!

Magdalena Grynczel

Krakowska Nowa Huta to dzielnica o bogatej historii i kulturze. A jedną z najważniejszych instytucji działających na jej terenie jest Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, który oferuje wiele atrakcji dla mieszkańców całego Krakowa. Jedną z nich jest trasa rowerowa Velo Huta.



22 kwietnia zapraszamy na paradę rowerową! / fot. J. Martini-Kielan Time2Time

Velo Huta to szlak rowerowy, który prowadzi przez najciekawsze miejsca Nowej Huty i okolic. Została przygotowana przez Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta w 2021 r. i stanowi doskonałą propozycję do spędzenia aktywnego dnia na świeżym powietrzu, poznawania zabytków i ciekawych miejsc oraz relaksu wśród zieleni i pięknych krajobrazów. Trasa szlaku wiedzie przez różnorodne krajobrazowo, interesujące architektonicznie, ciekawe historycznie i atrakcyjne przyrodniczo miejsca. Odkrywa nowohuckie zakątki, nieznanne szerzej nawet mieszkańcom najmłodszej części Krakowa. Pozwala także odwiedzić 13 klubów Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta.


Szlak podzielony jest na dwie pętle. Mała Pętla, licząca niespełna 20 km, przeznaczona jest na rodzinne przejażdżki z młodszymi dziećmi. Duża Pętla to propozycja kilkugodzinnej już jazdy blisko 60-kilometrowym szlakiem okrążającym całą Nową Hutę. Velo Huta to nie tylko okazja do aktywnego spędzenia czasu, ale również poznania historii, kultury i przyrody regionu.

Velo Huta to także ważne wydarzenie w kalendarzu imprez nowohuckich. Już od pierwszej edycji stała się synonimem

dobrej zabawy. W 2021 r. trasę zainaugurowała parada rowerowa z udziałem cyklistów z Klubu 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta na monocyklach i grupy rowerzystów na nietypowych i historycznych rowerach. W paradzie wzięło udział ponad 400 rowerzystów z całego Krakowa!

Druga edycja w 2022 r. odbyła się nad Zalewem Nowohuckim, choć i tutaj nie zabrakło elementu paradnego. Cała impreza rozpoczęła się rowerowym przejazdem wokół Zalewu, który przy dźwiękach muzyki granej na żywo poprowadziła Orkiestra na Dużym Rowerze.

W tym roku organizatorzy postanowili wrócić do korzeni! Imprezę rozpocznie wyjątkowa parada rowerowa, która wystartuje z pl. Przy Poczcie na os. Wilowym (22 kwietnia o godz. 14.00). Poprowadzi ją platforma z artystami z grupy Wataha Drums, którzy do jazdy zagrzewać będą grą na bębnach. Następnie kolorowy korowód dotrze do Klubu w Krzesławicach, gdzie czekać będzie szereg atrakcji, m.in.: fireshow w wykonaniu grupy Locomotora, spektakl „Wesoły Cyrk Pana Pedro”, widowisko formacji Wataha Drums czy warsztaty plastyczne i animacje dla dzieci.

Zapraszamy na Velo Huta! Więcej informacji na stronie: krakownh.pl/velohuta. 

Barbara
KURDEJ-SZATAN

Michał
STASZCZAK



DO DWÓCH RAZY SZTUKA

Autor

BARRY CREYTON

Reżyseria

ANNA GRYSZKÓWNA

18.04 / wtorek / 19:00

19.04 / środa / 19:00

TEATR
VARIÉTÉ

www.teatrvariete.pl

KRAKÓWSKI TEATR VARIÉTÉ
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA
KRAKÓWA



Uczestnicy spotkania Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia ICORN / Fot. Marianne Hovdan

Kraków w międzynarodowych sieciach miast

Agata Mierzyńska

Kraków jest członkiem różnych międzynarodowych organizacji, w ramach których miasta dzielą się wiedzą, osiągnięciami i dobrymi praktykami dotyczącymi m.in. rozwiązywania problemów miast zabytkowych, turystycznych czy wyzwań klimatycznych. Ale to także wspólne działania na rzecz pokoju na świecie, wspieranie prześladowanych i uchodźców. Co w praktyce oznacza międzynarodowa aktywność i dlaczego Miasto powinno ją prowadzić?

Dobłą odpowiedzią na to pytanie jest ubiegłoroczne zaangażowanie Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa, która zbierała środki na zakup materiałów do ochrony zabytków Ukrainy. Aktualnie przygotowywany jest też Program pomocy kryzysowej, koordynowany przez Sekretariat Europy Środkowej i Wschodniej OWHC. Podczas marcowego spotkania w Wilnie, w którym wziął udział przedstawiciel także naszego miasta, przeprowadzono warsztaty zarządzania ryzykiem i działań w sytu-

acji konfliktu zbrojnego. Również w marcu w Luksemburgu obradował zarząd OWHC, rozmawiając m.in. o realizacji miejskich projektów pilotażowych. Kraków zaprezentował propozycję wybraną przez mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego „Posadźmy drzewa na Rynku Głównym”. Przy realizacji tego niełatwego zadania będziemy mogli skorzystać z doświadczenia innych miast, bo temat powrotu drzew do zabytkowych centrów jest aktualny u wielu naszych partnerów.

W obronie praw człowieka

Międzynarodowe organizacje pełnią też ważną misję w zakresie praw człowieka i wolności słowa. Temu zagadnieniu poświęcone było marcowe spotkanie Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia ICORN w Brukseli. W konferencji uczestniczyło ponad 250 pisarzy, artystów i dziennikarzy, delegatów miast członkowskich, przedstawicieli polityki i kultury. Współpraca tych wszystkich podmiotów to budowanie mostów kulturowych, których siły nie można nie doceniać we współczesnym świecie.

Okrągły stół w sali obrad nowego ratusza Brucity prowadził reprezentujący nasze miasto Robert Piaskowski, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. kultury. Warto podkreślić, że do udziału w tej sieci zostaliśmy zaproszeni w 2011 r. jako pierwsze miasto z Europy Środkowo-Wschodniej. Obecnie do sieci należą również inne polskie miasta – Wrocław, Katowice oraz Gdańsk.

Od czasu przystąpienia do ICORN w Willi Decjusza w Krakowie gościło już 12 pisarzy-rezydentów m.in. z Angoli, Syrii, Białorusi czy Konga. Poza zapewnianiem rezydencji dla twórców – zwykle na ok. rok – Kraków jest aktywnym uczestnikiem grup eksperckich działających pod auspicjami ICORN czy Europejskiej Rady ds. Uchodźców i Wygnańców.

Pokaż swój Kraków

Istotną rolę w tworzeniu międzynarodowego dialogu odgrywa młodzież. Dlatego przypominamy o innym projekcie OWHC – konkursie na pięciominutowy filmik o Krakowie, skierowanym do młodzieży w wieku 14–21 lat. Wystarczy wziąć do ręki telefon komórkowy czy tablet i po prostu „iść w miasto”. Termin nadesłania filmów mija 17 maja 2023 r. Szczegółowe informacje dotyczące konkursu można znaleźć na stronie: www.krakow.pl/otwarty_na_swiat. Młodzi krakowianie, liczmy na waszą kreatywność!



Marcowe spotkanie w Brukseli / Fot. Caroline Lessire

fot. archiwum UMK



Michał Starobrat

przewodniczący klubu radnych Nowoczesny Kraków, mandat zdobył z okręgu obejmującego dzielnice: IX Łagiewniki-Borek Fałęcki, X Swoszowice i XI Podgórze Duchackie

Co dzielnica to inne wyzwania

O braku kanalizacji, budowie i remontach dróg oraz skateparku, który zamiast dzielić, łączy pokolenia, opowiada Michał Starobrat w rozmowie z Ryszardem Kozikiem.

Reprezentuje Pan w Radzie Miasta Krakowa mieszkańców trzech dzielnic Krakowa: IX, X i XI (Łagiewniki-Borek Fałęcki, Swoszowice, Podgórze Duchackie)...

Michał Starobrat: ...a każda z nich ma inne problemy i priorytety. Dzielnica IX może cieszyć się dość dobrą komunikacją miejską, ale jej mieszkańcy czekają na realizację obiecywanej od lat ul. 8. Pułku Ułanów. Na szczęście udało się wreszcie złożyć wnioski o ZRID, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Firma, która wygrała przetarg na projekt, miała kłopoty z przygotowaniem kompletnych wniosków, co blokowało kolejne działania. Mam nadzieję, że „ZRID-y” otrzymamy jeszcze w tym roku, a w przyszłym roku rozpoczniemy prace budowlane.

Dla os. Kliny strategiczna jest poprawa komunikacji w ciągu ul. Zawitej poprzez przebudowę skrzyżowań na odcinku od Kobierzyńskiej do Żywieckiej. Przepustowość ul. Zawitej jest zbyt mała, aby obsłużyć optymalnie wszystkich użytkowników ruchu. Są już zaprojektowane ronda, które zastąpią skrzyżowania, a w Wieloletniej Prognozie Finansowej udało się zabezpieczyć 18 mln zł na ten cel. Aktualnie dla mieszkańców os. Kliny szukamy lokalu pod filię Biblioteki Kraków.

Dla części mieszkańców Dzielnicy XI ważną sprawą jest m.in. budowa zawrotki na ul. Witosa. Budując Trasę Łagiewnicką, zlikwidowano lewoskręt w ul. Beskidzką, przez co pozbawiono wielu mieszkańców dojazdu do swoich mieszkań. Po mojej poprawce do budżetu na 2023 r. zawrotka zostanie jednak wykonana, a jej koszt wyniesie ok. 5 mln zł. Cieszę się, że Miasto naprawia swoje niedopatrzenia.

Mieszkańcom Dzielnicy X sen z oczu spędza planowana budowa drogi ekspresowej S7.

MS: Pięć z sześciu zaproponowanych przez GDDKiA wariantów przecina dzielnicę. Jeśli któryś z nich zostanie zrealizowany, będzie to

oznaczało agresywną ingerencję w te tereny. Musiałoby wówczas dojść do wyburzenia kilkunastu, a może nawet kilkudziesięciu domów, a jakość życia pozostałych mieszkańców w bezpośrednim sąsiedztwie drogi ekspresowej zdecydowanie by się pogorszyła. Niestety, nie udało się wypracować wariantu przebiegu S7, który byłby kompromisem pomiędzy gminami...

...bo nikt nie chciał jej u siebie?

MS: Właśnie tak, wszyscy uważają, że, owszem, droga jest potrzebna, pod warunkiem jednak, że nie będzie biegła przez naszą gminę.

GDDKiA zleca teraz opracowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego. Zostanie zorganizowany przetarg i wybrana firma przedstawi trzy warianty przebiegu drogi, w tym jeden jej zdaniem optymalny. A mieszkańcy pozostają w zawieszaniu. Nie wiedzą, którądy pobiegnie droga i czy ich domy nie zostaną zburzone.

Swoszowice i okoliczne osiedla mają też chyba inne problemy?

MS: Niestety tak. Na przykład brak kanalizacji. Wiele domów nie zostało

jeszcze podłączonych do miejskiej sieci. Jestem przekonany, że gdyby nie sytuacja finansowa, inwestycje te przebiegałyby sprawniej. Nadzieję dają nowe fundusze unijne.

W Dzielnicy X powstało ciekawe miejsce łączące pokolenia...

MS: Skatepark przy ul. Kąpielowej chwalą zarówno dzieci i młodzież, jak i osoby dorosłe. Nie stworzyliśmy bowiem klasycznego, betonowego skateparku, lecz dużą liczbę przeszkód i funkcjonalności wtopiliśmy w zieleni. Jest to więc miejsce dla wszystkich. Udało się też zabezpieczyć środki na zieleniec z funkcją skateparku przy ul. Cechowej, który zostanie wykonany jeszcze w tym roku. Będzie to miejsce wypoczynkowe – alejki, łąka kwietna, drzewa, krzewy i Bowl, czyli wybetonowana dziura w ziemi dla miłośników rolek czy deskorolek. 🇵🇱

Mieszkańcy powinni mieć kontrolę nad TBS-ami

Ryszard Kozik

Podczas sesji 22 marca Rada Miasta Krakowa podjęła rezolucję w sprawie umożliwienia mieszkańcom TBS kontroli nad działalnością spółek TBS.

To odpowiedź na prośby mieszkańców napływające w ostatnich miesiącach, a spowodowane podwyżkami opłat. Jak zaznaczył podczas spotkania, w trakcie którego przedstawił projekt rezolucji, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Rafał Komarewicz, opłaty eksploatacyjno-remontowe pokrywane przez mieszkańców TBS-ów są obecnie trzy razy większe niż takie same opłaty dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych.

W związku z zaistniałą sytuacją w przygotowanej przez grupę radnych rezolucji Rada Miasta Krakowa apeluje do Premiera RP, parlamentarzystów oraz Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie umożliwienia mieszkańcom TBS kontroli nad działalnością spółek TBS. – Wnioskujemy także o proste przekształcenie wkładów partycypacyjnych mieszkańców na wkłady pieniężne do spółki, a tym



Rada Miasta Krakowa podjęła rezolucję ws. umożliwienia mieszkańcom TBS kontroli nad działalnością spółki / fot. Bogusław Świerzowski

samym umożliwienie im kontroli jako udziałowcom – dodaje Rafał Komarewicz.

Krakowscy radni podkreślają, że „Spółki Towarzystwa Budownictwa Społecznego tworzone są wokół misji społecznej, jaką jest zapewnienie dachu nad głową nisko- i średniozamożnym Polakom”, a „Towarzystwo Budownictwa Społecznego tworzą spółki, które w całości bazują na dwóch źródłach wsparcia: na pieniądzach samych mieszkańców i preferencyjnym kredycie udzielonym przez państwowy bank, a splanowanym przez mieszkańców”. „Nie może być tak, że sprawy sądowe opłacane przez mieszkańców TBS-ów to jedyna możliwość, by skontrolować spółkę TBS. Obecnie system TBS jest pozbawiony nadzoru. Ustawa nie daje lokatorom wglądu w to, co spółki robią z ich pieniędzmi. (...) Natomiast mieszkańcy wspólnot mogą przejrzeć każdą fakturę wynajętego zarządcy, spółdzielcy też mają opcję nadzoru poprzez rady nadzorcze i opcję rozliczenia przez walne zgromadzenia. Mieszkańcy TBS-ów takich opcji nie mają” – podkreślają w rezolucji radni.

 **Kraków**

FORMA NA LATA® SHOW II Maraton Fitness dla Kraków w Formie!

16 KWIETNIA TAURON ARENA KRAKÓW, MAŁA HALA

Odbierz swój bezpłatny bilet na:
WWW.FORMANALATA.PL



 **FORMA NA LATA®**


KRAKÓW
W FORMIE

TAURON
ARENA KRAKÓW

Z Bronowic do Krakowa – gra miejska

Stowarzyszenie CARPE DIEM zaprasza do udziału w grze miejskiej „Z Bronowic do Krakowa” (18 kwietnia, godz. 10.00), której celami są: integracja lokalnego środowiska seniorów, wzmacnianie więzi międzypokoleniowych, edukacja ekologiczna oraz poznanie ciekawych miejsc i osób związanych z historią dzielnicy Bronowice.

Gra miejska „Z Bronowic do Krakowa” organizowana jest w ramach obchodów Roku Włodzimierza Tetmajera. Uczestnicy podzieleni na grupy wystartują i zakończą grę w Sali Miedzianej w Pałacu Krzysztofory. Zaopatrzeni w specjalne mapy będą rywalizować na trasie od Rynku Głównego do Kleparza, poznając miejsca związane ze sławnymi mieszkańcami Krakowa, którzy kochali podróże dalekie, bliskie, podróże literackie, muzyczne, do przyjaciół czy po prostu dla przyjemności, i ich związki z Bronowicami.

Organizatorzy kierują zaproszenie do dziadków wraz z wnukami, mając nadzieję, że wspólne przejście wyznaczoną trasą i rozwiązywanie zadań będzie doskonałą okazją do wzmocnienia więzi międzypokoleniowych. Inicjatorem przedsięwzięcia jest Stowarzyszenie CARPE DIEM, a zadanie jest realizowane ze środków Gminy Miejskiej Kraków w ramach Programu Aktywizacji Społecznej i Integracji Osób Starszych. Więcej informacji i zapisy pod numerem telefonu: 605 261 515. (MJ) 



Gra rozpocznie się w Pałacu Krzysztofory / fot. archiwum UMK



Miejskie Centrum Informacji dla Seniorów

tel. 12 445-96-67,
e-mail: informacjasenior@um.krakow.pl

Seniorze, skorzystaj z meleksa




fot. Bogusław Świerżowski

Usługa transportowa MELEKS ma pomóc seniorom w dotarciu do grobów bliskich i będzie świadczona w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10.00–14.00 (z wyłączeniem dni świątecznych) na terenie cmentarzy komunalnych: Rakowice, Prądnik Czerwony, Grębałów.

Do bezpłatnych przejazdów uprawnione są osoby w wieku powyżej 70 lat (rocznikowo) oraz powyżej 65 lat legitymujące się znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności lub równoważnym. Seniorowi może ewentualnie towarzyszyć jedna osoba. Aby skorzystać z usługi, należy ją zarezerwować minimum na trzy dni wcześniej, jednak nie wcześniej niż miesiąc przed jej wykonaniem. W tym celu


należy zadzwonić na numer infolinii 12 413-33-33 czynnej codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

Jedna osoba nie może skorzystać z usługi transportowej więcej niż cztery razy w ciągu jednego roku kalendarzowego, a wykonawca usługi ma prawo poprosić o okazanie dowodu osobistego lub innego dokumentu uprawniającego do usługi przewozowej i potwierdzającego tożsamość osoby zgłaszającej się do przejazdu.

Usługa obejmuje przejazd meleksem w celu dotarcia do grobów bliskich wraz z powrotem w czasie nieprzekraczającym łącznie jednej godziny zegarowej. (MJ) 

Konsultacje u podologa

Miasto realizuje kolejną edycję programu pomocowego „Pielęgnacja i profilaktyka stóp **PODOLOG** 85+ oraz 70+ dla osób z niepełnosprawnościami” z bezpłatnymi usługami podologicznymi dla seniorów, tym razem obejmującą również osoby z niepełnosprawnościami.

Konsultacje i zabiegi są bezpłatne. Odbývają się w profesjonalnym gabinecie, który jest wyposażony w wysokiej klasy sprzęt podologiczny, przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Aby skorzystać z programu, konieczne jest zarejestrowanie się w Centrum Rehabilitacji „Znowu w Biegu” (ul. Odrzańska 13/2) pod numerem tel. 609 915 005 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–14.00 i ustalenie terminu wizyty. Liczba zabiegów jest ograniczona, więc liczy się kolejność zgłoszeń. 



Fort 12 „Luneta Warszawska” jest elementem systemu fortyfikacji Twierdzy Kraków i znajduje się przy skrzyżowaniu ul. Kamiennej i al. 29 Listopada / Fot. Bogusław Świerzowski

Zapomniane bitwy o Kraków

Michał Kozioł

Ukazała się nowa książka zatytułowana „Kraków 1914”. Jest to kolejna pozycja w serii „Historyczne bitwy” przygotowywanej przez warszawskie wydawnictwo Bellona. Autor książki to Henryk Łukasik, wojskowy w stanie spoczynku, wybitny znawca historii twierdzy Kraków, który opublikował już kilka książek o dziejach krakowskich fortyfikacji.

Choć może się to wydawać dziwne, to jednak I wojna światowa – nazywana przez niektórych „samobójstwem Europy” – której geopolityczne skutki odczuwamy do dziś, jest słabo obecna w zbiorowej pamięci Polaków, w tym także i mieszkańców Krakowa. Wielu krakowian patrzy na Wielką Wojnę oczyma Jaroslava Haška, autora nieśmiertelnych „Przygód dobrego wojaka Szwajjka”. Winę ponoszą także w pewnym stopniu autorzy starych podręczników szkolnych do nauki historii. Z jakichś niezrozumiałych powodów pisano w nich przede wszystkim o froncie zachodnim. Polscy uczniowie czytali więc o bitwie nad Marną, nad Sommą, o Verdun. Jednocześnie autorzy podręczników marginalizowali, czy wręcz pomijali, przełomową bitwę pod Gorlicami, a przecież była to jedna z najważniejszych potyczek I wojny światowej. Podobnie było w przypadku bitew o Kraków.

Bitwy o Kraków

Bitwa pod Gorlicami – zakończony klęską i odwrotem wojsk rosyjskich – rozpoczął się 2 maja 1915 r. Bitwy o Kraków – bo były aż dwie! – rozegrały się wcześniej, pod koniec listopada oraz na początku grudnia 1914 r. Obie zakończyły się klęską wojsk rosyjskich. Rosjanom nie udało się ani zdobyć, ani zablokować Festung Krakau, a przede wszystkim nie udało się dotrzeć przez Śląsk do Bramy Morawskiej i zagrozić Pradze Czeskiej oraz stołecznemu Wiedniowi. W ten oto sposób Twierdza Kraków, którą od momentu powstania krytykowano, potwierdziła swoją użyteczność. Można wręcz

zaryzykować tezę, że miała kluczowe znaczenie dla zablokowania rosyjskiej ofensywy pod koniec 1914 r. Jak pisze Henryk Łukasik: „Było to także polskie zwycięstwo. W aspekcie polityczno-strategicznym ocaliło południowe i wschodnie obszary przedrozbiorowej Rzeczypospolitej przed godnym pożałowania losem Kraju Przywiślańskiego i ziem kresowych. Na płaszczyźnie militarnej swoją waleczność zademonstrowały Legiony Polskie, załęczek sił zbrojnych odrodzonej Ojczyzny”. Należy więc żałować, że – jak pisze autor – „zabrakło jednego – legend o bohaterskich, heroicznym wyczynach obrońców, walczących niezłomnie z przeważającym przeciwnikiem, o hekatombie ofiar w szeregach obrońców i dramacie c.k. żołnierzy broniących do końca odciętych fortów. Takiej sławy, która stworzyła późniejszą legendę, dostąpiły Przemyśl i Verdun, Krakowowi pozostało cieszyć się miejscem w historycznych opracowaniach”.

Rzecz ciekawa, że do dziś w niektórych środowiskach funkcjonuje swoista niechęć do krakowskiej twierdzy. Potwierdza to choćby pochodzące z pewnej pracy naukowej stwierdzenie: „Jednoznaczny, militarny charakter twierdzy kłóci się z obrazem miasta magicznego, miejsca intelektualnych i kulturalnych uniesień albo dobrej zabawy. To sprawia, że rzeczywista wartość fortów, doceniana przez ekspertów, nie ma przełożenia na zainteresowanie większości przyjezdnych spodziewających się innego rodzaju wrażeń. Sytuacja ta jest wypadkową tyleż braku informacji, ile akcentowania, rzec można usankcjonowanego tradycją, ważności zabytkowych obiektów Krakowa zlokalizowanych w starym centrum”.

Niskie morale

Czytając książkę Henryka Łukasika, bardzo szybko zaczynamy doceniać fakt, iż jej autorem jest zawodowy wojskowy. Opisując działania wojenne na podkrakowskich polach, nie pomija żadnego aspektu toczonych przed przeszło stu laty walk. Dotyczy to przede wszystkim logistyki, która jakoś dziwnie umyka piszącym o wojnie „cywilnym” autorom. Dzięki tym informacjom czytelnik otrzymuje rzetelną relację o tym, co działo się na polu bitwy, gdy temperatura spadła do minus 18 stopni, herbata w manierkach zamarała, ogień rosyjski powstrzymał kuchnie polowe, a do jedzenia były tylko zmarznięte konserwy.

Mocną stroną książki ptk. Henryka Łukasika są aneksy, czyli załączone dokumenty z epoki. Dotyczy to zwłaszcza dokumentów pochodzenia rosyjskiego. Rzucają one ciekawe światło na morale ówczesnego rosyjskiego wojska. Oto w relacji ptk. Edwarda Aleksandrowicza Wercinskiego czytamy: „Po 20 listopada pułk otrzymał uzupełnienie 500–600 ludzi z rezerwy, jednak niewyszkolonych, słabo ubranych [nota bene nie było to coś wyjątkowego, jesienią 1914 r. wiele rosyjskich pułków nadal nosiło letnie mundury – dop. autora] i niezdyscyplinowanych. [...] Przybywające do Ojcowca rezerwy porażały mnie swoim niezdyscyplinowaniem, na powitanie odpowiadali byle jak, w szeregu poruszali się i rozmawiali. W jednym wypadku znaleziono karabin wtknięty bagnietem w ziemię, którego właściciel poszedł samowolnie kupić gdzieś sobie mleko”. Wojna trwała cztery miesiące. Rosjanie na froncie galicyjskim odnosili sukcesy. Zajęli dziewięćdziesiąt

procent terytorium Galicji. Powinno to wpłynąć pozytywnie na morale żołnierza, a jednak nie było one zbyt wysokie, choć na rewolucję bolszewicką trzeba było czekać jeszcze trzy lata.

Sytuacja w mieście

Autor – przedstawiając sytuację na froncie – nie zapomina o bliskim zapleczu, czyli o tym, co w tym czasie działo się w mieście. A działo się wiele. Doszło do wydarzeń tak tragicznych jak przymusowa ewakuacja tych mieszkańców, którym nie udało się zgromadzić żywności na trzy miesiące. Jak zawsze w czasie wojny szybko pojawiły się problemy z zaopatrzeniem w podstawowe produkty. Bywały też wydarzenia nie tak straszne, ale niewątpliwie przetomowe. Do tych należy zaliczyć nowinę, o której tak donosił dziennik „Czas”: „Pierwsza konduktorka w tramwaju krakowskim. Na głównej linii krakowskiego tramwaju pełni służbę jedna kobieta jako konduktor, z powodu braku personelu męskiego, powołanego do wojska. Kobieta jest żoną jednego z powołanych, przebrana w czapkę służbową, bluzkę męską, z torbą na ramieniu pełni służbę zręcznie i ku zadowoleniu publiczności”.

Odrzucenie nieprzyjaciela na wschód i północ przyjęto w mieście z ogromną ulgą. Sylwester 1915 r. był radośnie świętowany i przez wojskowych, i przez cywilów. U Pollera, w Michaliku, w Esplanadzie oklaskiwano piękne artystki. Największe brawa dostawał jednak humorysta Leon Wyrwicz, kiedy zwracał się do publiczności z rekruckim pytaniem: „Jutro ide do wojny, może kto z Państwa mo jaki interes?”.

„Po 20 listopada pułk otrzymał uzupełnienie 500–600 ludzi z rezerwy, jednak niewyszkolonych, słabo ubranych [nota bene nie było to coś wyjątkowego, jesienią 1914 r. wiele rosyjskich pułków nadal nosiło letnie mundury – dop. autora] i niezdyscyplinowanych.

Kalendarium krakowskie

12 kwietnia 1953

W związku z przebudową linii „0” na szerokotorową, mieszkańcy Cichego Kącika zmuszeni są chodzić do miasta na piechotę.

13 kwietnia 1945

W Domu Żołnierza przy ul. Lubicz rewia „99 proc. śmiechu” z udziałem Antoniego Fertnera.

14 kwietnia 1552

Na sejmie w Piotrkowie nobilitowano krakowskiego rajcę Mikołaja Baranowskiego, zwanego „Staroszkciem”.

15 kwietnia 1860

Maria Bednarska otwiera „Ogród Spacerowy pod godłem Zamek Tenczyński”.

16 kwietnia 1856

Magistrat podpisuje umowę z Niemieckim Kontynentalnym

Towarzystwem w Dessau w sprawie budowy gazowni oraz dostarczania gazu.

17 kwietnia 1953

„Dziennik Polski” donosi: „Komitety Blokowe dla uczczenia Święta Pracy” podjęły wiele zobowiązań”.

18 kwietnia 1989

Mieszkańcy osiedla Bieńczyce protestują przeciwko „lokalizacji domu godnej śmierci Towarzystwa »Hospicjum« w bezpośrednim sąsiedztwie ich mieszkań”.

19 kwietnia 1989

W klubie Zakątek Leszek Żądło prowadzi spotkanie poświęcone czakramom.

20 kwietnia 1869

Krakowianie uroczystym koncertem żegnają odjeżdżającą do Warszawy Helenę Modrzejewską.

Przetargi na sprzedaż lokali organizowane 9 i 17 maja 2023 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione nieruchomości stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków. Pełna treść ogłoszenia o przetargach wraz z mapami oraz rzutami lokali zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta

Krakowa www.bip.krakow.pl /Ogłoszenia i Komunikaty/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości. Szczegółowe informacje odnośnie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 w godzinach pracy urzędu - tel. 12 616-98-09.

9 maja 2023 r. odbędą się przetargi na sprzedaż:

położenie	oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w ha	przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	cena wywoławcza	wadium wpłata do 4.05.2023 r.	godz.
ul. Bosacka 8 oglądanie lokalu 28.04. 2023 r. w godz. 14.30–15.00	Lokal mieszkalny nr 1 pow. 35,20 m kw. + pom. przynależne: piwnica o pow. 5,20 m kw. pom. wc o pow. 1,60 m kw.	udz. 42/564 dz. nr 179/12 obr. S-8 Śródmieście	397000,00	40 000,00	9.00
ul. Bosacka 8 oglądanie lokalu 28.04. 2023 r. w godz. 14.30–15.00	Lokal mieszkalny nr 4 pow. 36,30 m kw. + pom. przynależne: piwnica o pow. 6,50 m kw. pom. wc o pow. 1,60 m kw.	udz. 44/564 dz. nr 179/12 obr. S-8 Śródmieście	409 000,00	41 000,00	10.00
os. Willowe 5 oglądanie lokalu w dniach 12 i 27.04. 2023 r. w 14.30–15.00	lokal mieszkalny nr 1 pow. 62,57 m kw.	udz. 71/1000 dz. nr 132, obr. NH-47, Nowa Huta	431 100,00	43 000,00	11.00
os. Centrum B 11 oglądanie lokalu 20.04. 2023 r. w godz. 14.30–15.00.	lokal mieszkalny nr 11 pow. 64,05 m kw.	udz. 10/1000 dz. nr 148, obr. NH-45, Nowa Huta	439 200,00	44 000,00	12.00
os. Na Skarpie 30 oglądanie lokalu 26.04. 2023 r. w godz. 14.30–15.00.	lokal mieszkalny nr 35 pow. 51,92 m kw.	udz. 32/1000 dz. nr 176/2, obr. NH-47, Nowa Huta	356 400,00	37 000,00	13.00

17 maja 2023 r. przetargi na sprzedaż:

położenie	oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w ha	przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	cena wywoławcza	wadium wpłata do 12.05.2023 r.	godz.
ul. Bosacka 8 oglądanie lokalu w dniach 5 i 28.04. 2023 r. w godz. 14.30 – 15.00.	Lokal mieszkalny nr 10 pow. 37,66 m kw. + pom. przynależne: piwnica o pow. 5,10 m kw.	udz. 44/564 dz. nr 179/12 obr. S-8 Śródmieście	471 000,00	48 000,00	9.00
ul. Zyblikiewicza 5 oglądanie lokalu w dniach 27.04 i 10.05. 2023 r. w godz. 14.30 – 15.00.	Lokal mieszkalny nr 16A pow. 58,28 m kw.	udz. 4/1000 dz. nr 96 obr. S-2 Śródmieście	610 000,00 Bonifikata 5% zabytek	61 000,00	10.00
Os. Na Skarpie 63 oglądanie lokalu w dniach 17.04 i 8.05. 2023 r. w godz. 14.30 – 15.00.	lokal mieszkalny nr 33 pow. 87 m kw. + pom. przynależne: piwnica o pow. 5,10 m kw.	udz. 48/1000 dz. nr 203/1, obr. NH-47, Nowa Huta	601 000,00	60 000,00	11.00
Os. Ogrodowe 15 oglądanie lokalu w dniach 21.04 i 9.05. 2023 r. w godz. 14.30 – 15.00.	lokal mieszkalny nr 50 pow. 68,05 m kw.	udz. 18/1000 dz. nr 145/2, obr. NH-47, Nowa Huta	532 000,00	54 000,00	12.00
ul. Stefana Batorego 5 oglądanie lokalu w dniach 18.04 i 11.05.2023 r. w godz. 14.30 – 15.00.	lokal mieszkalny nr 25 pow. 114,33 m kw.	udz. 52/1000 dz. nr 94/1, 92/1, obr. S-59 Śródmieście	1 442 000,00	145 000,00	13.00

15 KWIETNIA
2023

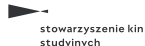
JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

N O C • K I N
S T U D Y J •
N Y C H

KRAKOWSKIE
noce

www.krakowskienoce.pl

Partnerzy



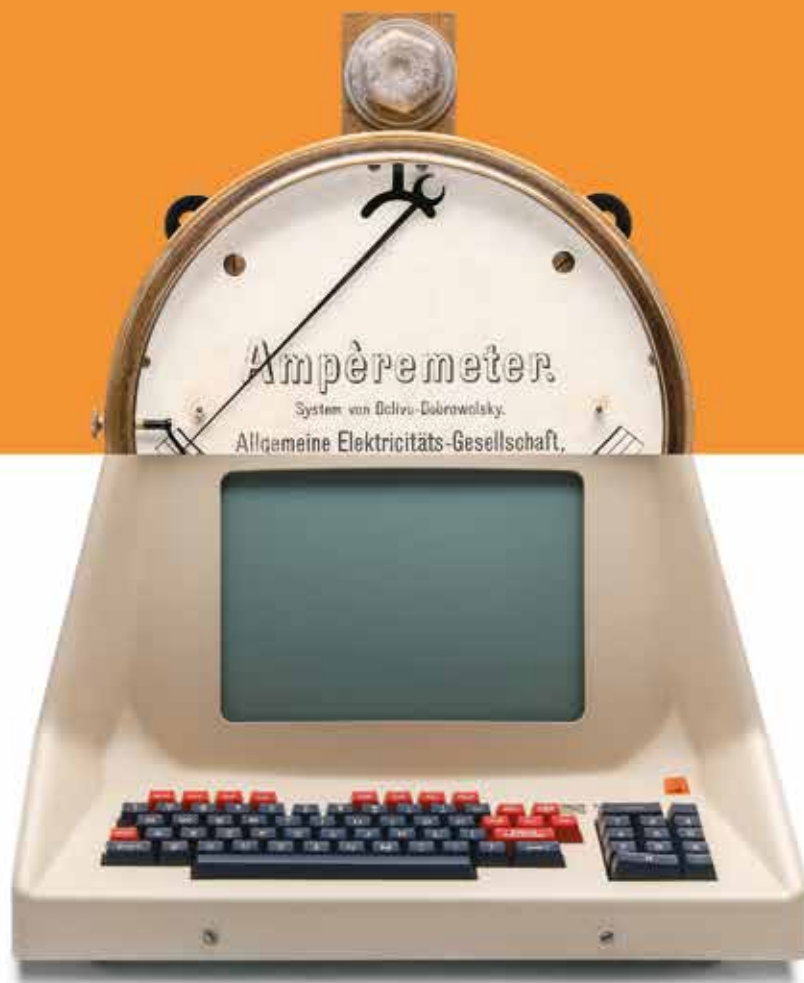
Partnerzy medialni



 **Kraków**

The City. Technosensitivity
New permanent exhibition

Miasto. **TECHNO**CZUŁOŚĆ NOWA WYSTAWA —→ **STAŁA**



Amperomierz tablicowy koniec XIX w. Allgemeine Electricitäts-Gesellschaft, Niemcy

Terminal znakowy Mera 7951 OM 1988 r. Zakłady Urządzeń Komputerowych „MERA-ELZAB”, Zabrze, Polska

MIT

Muzeum Inżynierii i Techniki
Museum of Engineering & Technology
św. Wawrzyńca 15, Kraków
www.mit.krakow.pl

MUZEUM INŻYNIERII I TECHNIKI - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

